**Prowadzeni Orędziem Maryi**

Nowenna gietrzwałdzka

Zeszyt trzeci

Olsztyn 2020 r.

**Modlitwa**

**Nowenny Gietrzwałdzkiej *Prowadzeni orędziem Maryi***

Matko Niepokalana, Pani Gietrzwałdzka!

Królowo Niebios i Pani Aniołów!

Ty ukazałaś się na warmińskiej ziemi,

aby wzywać do nawrócenia, pokuty, żarliwej modlitwy różańcowej i trzeźwości.

Prowadzeni Twym orędziem, oddajemy się pod Twoją macierzyńską opiekę,

aby z radością przyjmować Ewangelię Twojego Syna.

Ty, która w Gietrzwałdzie obiecałaś, że zawsze będziesz przy nas,

wstawiaj się za nami,

Aby nasza wiara wyznawana, celebrowana i praktykowana na co dzień,

pogłębiała się i owocowała czynnym udziałem w życiu Kościoła

oraz podejmowaniem dzieł apostolskich.

Matko Niepokalanie Poczęta!

Ucz nas wiary, nadziei i miłości.

Królowo Różańca Świętego!

Przypominaj nam, że zbawienie dokonane przez Twojego Syna

uobecnia się w życiu sakramentalnym Kościoła.

Uczennico Pańska i Matko Kościoła!

Pomagaj nam w rozeznawaniu powołania chrześcijańskiego,

abyśmy prowadzeni przez Ducha Świętego,

dostrzegali znaki Bożej obecności w świecie

i byli posłuszni Jego natchnieniom.

Amen.

**Słowo wstępne abp. Józefa Górzyńskiego**

Sanktuarium Gietrzwałdzkie nieustannie przyciąga rzesze pielgrzymów, którzy pragną u stóp Maryi wsłuchać się w Jej głos i odnaleźć drogę do Chrystusa. Tak jest dziś, ale także tak było odkąd Ona, Matka pięknej miłości, przyszła do swoich dzieci, by opowiedzieć im o wielkiej miłości Boga do człowieka. Pośród pielgrzymów przybywających do gietrzwałdzkiego sanktuarium są także Ci, których dziś Kościół uznał za świętych. Z ogromną radością przyjęliśmy wiadomość o beatyfikacji Prymasa Tysiąclecia Kardynała Stefana Wyszyńskiego, który wielokrotnie przybywał do tego tronu łaski by najlepszej z Matek podziękować za prowadzenie drogami wiary.

Prowadzeni orędziem Maryi chcemy w tym trzecim roku zgłębiać kolejną cnotę, którą jest miłość. Chcemy całe nasze życie widzieć w perspektywie miłości ofiarnej, czystej i pozbawionej cienia egoizmu. Chcemy od Maryi uczyć się przyjmowania z miłością tego wszystkiego co Bóg w swej Opatrzności nam przygotował. Ten temat staje się szczególnie ważny także w kontekcie przeżywanego w Polsce nowego cyklu duszpasterskiego. Nasz wzrok kierujemy ku Eucharystii w której Jezus daje nam największy dar i lekcję miłości.

Życzę, zarówno osobom świeckim, jak i duchownym, by droga, którą kroczymy była dla nas wszystkich doświadczeniem bliskości Boga. Niech w tym wysiłku odkrywania orędzia Pani Gietrzwałdzkiej prowadzi nas Duch Święty, który wyposaża nas w swoje dary byśmy dla świata stawali się znakiem obecności Boga.

Abp Józef Górzyński

Metropolita Warmiński

**Realizacja nowenny w życiu duszpasterskim**

 Każdego roku, wszyscy kapłani otrzymują do rąk zeszyty, w których znajdują się materiały opracowane przez zespół powołany przez Jego Ekscelencję Arcybiskupa Józefa Górzyńskiego Metropolitę Warmińskiego.

 Zeszyty zostały podzielone na trzy zasadnicze części. Część pierwsza stanowi wprowadzenie teologiczno-pastoralne do tematyki podejmowanej w danym roku. Jest to swoisty materiał programowy będący pomocą zarówno dla duszpasterzy, katechetów i animatorów wspólnot parafialnych. Ważne jest, by treści zawarte w tym dziale znalazły swoje odzwierciedlenie w przepowiadaniu, katechezie ale także w parafialnych programach duszpasterskich.

 Druga część została poświęcona katechezie. Do rąk kapłanów i katechetów oddajemy zestaw autorskich katechez. Znaleźć tu można katechezy dla dorosłych ale także dla uczniów szkół na różnych etapach edukacyjnych.

 Trzecia część to część liturgiczna. Zgodnie z założeniem nowenny, od czerwca, w każdej parafii, każdego 27 dnia miesiąca, należy odprawić nabożeństwo gietrzwałdzkie. Propozycja zawarta w zeszycie jest wersją podstawową. Ostateczny kształt tego nabożeństwa zależy od rozeznania duszpasterzy. Na to nabożeństwo składa się: liturgia słowa z rozważaniem, wezwania do Matki Bożej Gietrzwałdzkiej, modlitwa różańcowa (jedna część bądź tajemnica) i litania. Zachęcam wszystkich duszpasterzy do wprowadzania także proponowanych śpiewów. Systematycznie, wraz z kolejnymi tematami nowenny będziemy proponowali nowe śpiewy gietrzwałdzkie.

 Trzeci rok nowenny jest poświęcony cnocie miłości, która wypływa z prawdy o Bożym Miłosierdziu. Obecność Maryi, jej imię – Niepokalana oraz orędzie gietrzwałdzkie i w innych miejscach na Ziemi – są wyrazem troski Boga Ojca o stworzenie i całą ludzkość. Etos chrześcijański wynikający z tej świadomości wyraża się w doskonaleniu cnoty miłości.

**Hasło:**

Pani Gietrzwałdzka, Matko pięknej miłości

**Formularze Mszy św. do wykorzystania**

Matka pięknej miłości[[1]](#footnote-1)

**CZĘŚĆ**

**TEOLOGICZNO-PASTORALNA**

**Aleksandra Nalewaj**

**Podstawy biblijne**

Najstarszą tradycję o Bożej Rodzicielce przekazuje św. Paweł w Liście do Galatów 4, 4-5: „Gdy jednak nadeszła pełnia czasu, zesłał Bóg Syna swego, zrodzonego z niewiasty, zrodzonego pod Prawem, aby wykupił tych, którzy podlegali Prawu, abyśmy mogli otrzymać przybrane synostwo”.

Przytoczony tekst w pierwszym rzędzie zwraca uwagę na osobę Syna Bożego i Jego posłannictwo, podczas gdy Matce Chrystusa hagiograf poświęca zaledwie trzy słowa. Świadectwo Apostoła jest jednak bardzo istotne z doktrynalnego punku widzenia. Najpierw potwierdza preegzystencję Syna Bożego, a następnie Jego rzeczywiste człowieczeństwo, gdyż Jezus narodził się z ludzkiej niewiasty. Autor Listu pomija wzmiankę o ziemskim ojcu Jezusa, wykluczając tym samym jakikolwiek udział mężczyzny w Jego poczęciu. Wydaje się, że tę prawdę Apostoł zaczerpnął z tradycji. Nie musi jej objaśniać, uznając za oczywistą i znaną. Maryja występuje w tekście anonimowo, jako „niewiasta”. Paweł stara się w ten sposób uwypuklić pełnię człowieczeństwa Jezusa, Syna Boga i Syna Maryi z Nazaretu. Daje świadectwo, że gdy czas się wypełnił Bóg posłał na ziemię swego Syna – Syna Bożego, którego porodziła niewiasta. Kobieta rodząca dziecko jest jego matką. W akcie Wcielenia Syn Boga stał się Synem Maryi, a Maryja stała się Bożą Rodzicielką[[2]](#footnote-2).

W drugiej części tekstu Paweł Apostoł ujawnia cel posłania Syna Bożego na świat. Celem tym było uwolnienie z mocy Prawa wszystkich, którzy podlegali Prawu, by ofiarować im dar przybranego synostwa Bożego. Na mocy przymierza synajskiego Prawo Mojżeszowe przez stulecia pełniło funkcję moralnego drogowskazu Izraela. Dla narodu wybranego było nauczycielem i wychowawcą, lecz nie posiadało mocy udzielania życia. Prawo nie tylko nie mogło usprawiedliwiać, ale ujawniło grzech w jego całej rozciągłości. Dopiero posłany przez Boga Syn zainicjował nową rzeczywistość. Przyjmując ludzką naturę stał się jednym z nas, naszym bratem. Misterium paschalne Chrystusa wyzwoliło rodzaj ludzki z mocy grzechu i stanu niewolnika do stanu wolnych synów i córek. Odtąd każdy człowiek dzięki wierze w Jezusa Chrystusa, mocą Ducha Świętego może wołać do Boga: „Abba, Ojcze”[[3]](#footnote-3).

 Lakoniczna wzmianka o Bożej Matce w Liście do Galatów jest jedynym tekstem mariologicznym autorstwa Apostoła Pawła. Pomimo niewielu słów wypowiedź zawiera głęboką treść teologiczną. To Maryja z Nazaretu jest niewiastą, która zrodziła Syna, by uwolnił ludzi z mocy Prawa. Córa Izraela – wybrana i umiłowana przez Stwórcę przed wiekami – przyjęła Jego wolę w posłuszeństwie, wierze i miłości. Zgodziła się tym samym na urzeczywistnienie Bożego planu względem świata. Maryja jako Matka Jezusa uczestniczy w zbawczym dziele swego Syna. Jest Matką Boga i Matką Zbawiciela. Matką pięknej miłości.

**Katarzyna Parzych-Blakiewicz**

**W szkole miłości u Niepokalanej**

Miłość jest czymś, bez czego człowiek nie może poczuć się szczęśliwym. Powszechnie kojarzy się z relacjami międzyludzkimi o podwyższonym zaangażowaniu sfery uczuciowej – czyli miłością *eros*. Tu ma miejsce koncentracja na osobistych przeżyciach w relacji z drugą osobą. Mniej uwagi zwraca się na miłość w wymiarze duchowym, angażującą ludzką wolę do złożenia ofiary z samego siebie ze względu na drugą osobę – czyli miłość *agape*. Dojrzała miłość oznacza równowagę pomiędzy *eros* i *agape*. Brak harmonii pomiędzy tymi dwoma wymiarami ludzkiego doświadczenia miłości prowadzi do krzywdy, cierpienia, osamotnienia, izolacji i wielu innych skutków odhumanizowania relacji międzyludzkich. Miłość jest czymś właściwym dla osoby. Jest ona specyfiką życia i funkcjonowania osoby. Nie chodzi tu o romantykę, permanentny stan zauroczenia czy relacje o charakterze płciowym, ale o etos – styl bycia, tworzenia, odniesienia do ludzi i otoczenia. Taką miłość objawia Bóg obecny w ludzkich dziejach, aż do Wcielenia. Niepokalana Pani Gietrzwałdzka jest ikoną tej miłości.

W orędziu gietrzwałdzkim Niepokalana uczy miłości, a uczestnictwo w Jej ‘szkole’ prowadzi po drodze osobowego dojrzewania. Dojrzałość w miłości jest miernikiem dojrzałości osobowej. Miłość, której uczy Niepokalana, ma pięć cech.

1. W pierwszym rzędzie wskazuje na **Boga jako źródło łaski miłości**. Miłość jest dana, w osobie ludzkiej zasiewa ją Bóg – On uczynił Maryję Niepokalaną wypełniając łaską, tak też od Niego pochodzi łaska, którą są wypełniani inni ludzie.
2. Drugą cechą miłości jest to, że **najpierw definiuje ona osobę, a potem determinuje czyny osoby.** Niepokalana zjawiająca się w prywatnych wizjach, staje się ikoną Bożej Miłości, nie zasłania sobą Boga Który Jest Miłością, ale pomaga swoją osobą Go lepiej poznać. Człowiek zostaje umiłowany przez Boga ze względu na niego samego, a nie ze względu na oczekiwane działanie, czy jakieś korzyści z czynów. Miłość Boga do człowieka jest źródłem łaski. Można więc powiedzieć, że łaska, którą Bóg daje człowiekowi i którą wypełnia osobę ludzką jest miłością. Miłość Boża przemienia osobę, coraz doskonalej upodabniając do Boga. Podobieństwem do Boga w człowieku jest miłość, w kierunku ‘stawania się’ miłością. Wypełnienie Bożą łaską przemienia osobę ludzką tak, że względem ludzi i całego stworzenia przyjmuje ona postawę reprezentującą miłującego Boga.
3. Trzecią cechą miłości, ukazaną przez Niepokalaną Panią Gietrzwałdzką jest **rozwaga, według której priorytetem w celu ludzkiego działania jest zbawienie**, czyli najwyższe dobro udzielane przez Boga człowiekowi. Drogi zbawienia są wytyczone przez Jej Syna, który jest królem ukrzyżowanym i zmartwychwstałym, a dostęp do nich znajduje się w Kościele przez sakramenty i modlitwę.
4. Czwartą cechą miłości według orędzia gietrzwałdzkiego jest **‘troskliwa obecność’ i wrażliwość na ludzkie sprawy**. Obecność Maryi i zaangażowanie we wszystkie sprawy, które przedstawiają Jej wizjonerki ujawnia ogrom cierpliwości i życzliwości. Tę postawę wyjaśniają słowa deklaracji: *Nie smućcie się, bo Ja zawsze będę przy was*.
5. Piątą cechą jest **wspólnotowość**. Uwydatnia ją zwłaszcza kwestia cierpienia i choroby dzieci, poruszona w orędziu – *One wiedzą, co mają czynić, modlić się oraz używać wody i płótna* – słyszą wizjonerki. Cierpienie i choroba stają się tu istotnymi elementami eklezjotwórczymi. Według woli Bożej nie są ulokowane tylko w osobie dotkniętej, ale są czymś głęboko zakorzenionym w misterium eklezjalnym – czyli wspólnoty Bosko-ludzkiej. Zdaje się, jakby w chorobie jednych Bóg udostępniał źródło łaski scalającej, poprzez miłość, wielu ludzi w jedną wspólnotę. Chorzy są źródłem łaski i miernikiem wartościującym jakość miłości innych oraz miłości do Boga samych chorych.

Niepokalana Pani Gietrzwałdzka uczy przyjmowania miłości od Boga, aby potem człowiek był zdolny miłować doskonale. Owocem miłości doskonałej jest wspólnota osób, będąca przestrzenią akceptacji i pokoju, dających szczęście. Zasadą tej wspólnoty jest Boża miłość przyjmowana przez człowieka i przemieniająca go. „*Uwierzyliśmy miłości Boga* — tak chrześcijanin może wyrazić podstawową opcję swego życia”[[4]](#footnote-4).

Modlitwa: *Pani Gietrzwałdzka, Niepokalana Najświętsza Maryjo Panno, Matko świętej miłości, módl się za nami, abyśmy stawali się źródłami Bożej miłości dla innych ludzi, w ten sposób budując zdrowe wspólnoty rodzinne, przyjaźnie, społeczności i naród!*

**Ks. Paweł Rabczyński**

**Jezus Chrystus wcieloną miłością Boga**

Pierwsza i jak można przypuszczać programowa wypowiedź pontyfikatu Benedykta XVI (2005-2013) w postaci encykliki została zatytułowana *Deus caritas est* – *Bóg jest miłością*.Sięga ona do samych źródeł chrześcijaństwa, upatrując jego istotę i zarazem zasadę życia uczniów Jezusa Chrystusa w treści krótkiej wypowiedzi zawartej w Pierwszym Liście św. Jana: *Myśmy poznali i uwierzyli miłości, jaką Bóg ma ku nam. Bóg jest miłością: kto trwa w miłości, trwa w Bogu, a Bóg trwa w nim* (1J 4, 16).

Miłość jest fundamentem naszej wiary i tożsamości. Już na wstępie należy jednak podkreślić, że miłość chrześcijańska nie ogranicza się tylko do decyzji etycznej, czy też praktykowania wzniosłej idei, lecz zasadza się na spotkaniu z osobą Jezusa Chrystusa. On sam ucieleśnia miłość; sprawia, że staje się ona dla nas bardzo konkretna i bliska. Odejście od abstrakcyjnego pojęcia miłości ku pełnemu realizmowi jest najpełniej widoczne w tajemnicy Boga, który stał się człowiekiem, w misterium Wcielenia Syna Bożego.

W tajemnicy Wcielenia Bóg stał się dla nas widzialny, dostępny, bliski, wyszedł nam naprzeciw, a w kontekście *agape – caritas* powiemy za Janem Ewangelistą, że objawił siebie poprzez miłość: *Kto nie miłuje, nie zna Boga, bo Bóg jest miłością**. W tym objawiła się miłość Boga ku nam, że zesłał Syna swego Jednorodzonego na świat, abyśmy życie mieli dzięki Niemu. W tym przejawia się miłość, że nie my umiłowaliśmy Boga, ale że On sam nas umiłował i posłał Syna swojego jako ofiarę przebłagalną za nasze grzechy* (1 J 4, 8-10).

 Istnieje wiele dróg do poznania Boga, ale tylko ta jedna objawiona *w* i *przez* Jezusa Chrystusa prowadzi do pełnego *widzenia Boga*. W tajemnicy Jezusa Chrystusa, Wcielonego Syna Bożego, Boga-Człowieka, dokonało się pełne i ostateczne objawienie Boga, który jest Miłością.

1. **Bóg objawia siebie poprzez miłość**

Księgi Starego i Nowego Testamentu w zadziwiający i zarazem fascynujący sposób ukazują relację Bóg – człowiek. To Stwórca jest tym, który inicjuje kontakt ze swym stworzeniem, to On działa i ostatecznie darowuje się bezwarunkowo. Karl Barth wyraża tę prawdę stwierdzając, że Biblia nie przekazuje nam jak, ani co powinniśmy mówić o Bogu, ponadto nie wskazuje również drogi prowadzącej do Niego, lecz ukazuje, co Bóg mówi do nas i w jaki sposób to czyni oraz pokazuje jak On sam szukał i odnalazł drogę ku nam. W ten sposób rysuje się właściwa perspektywa ludzkiego doświadczenia nadprzyrodzoności: to nie człowiek poszukuje i wybiera Boga, ale to Bóg nieustannie poszukuje i wybiera człowieka. Działanie Stwórcy nie tylko motywowane jest miłością, lecz także – i co najważniejsze – jest jej najgłębszym wyrazem. Historia objawienia począwszy od Starego Testamentu aż do Nowego ukazuje miłość Boga, która jest w tajemniczy i darmowy sposób nieustannie ofiarowywana człowiekowi.

Księgi natchnione obydwu Testamentów odkrywają obraz Boga znacznie różniący się od Jego wyobrażeń obecnych w innych kulturach otaczających świat Biblii. Stary Testament przekazuje prawdę o istnieniu jedynego Boga, Stwórcy nieba i ziemi, Boga wszystkich ludzi. Całe stworzenie jest dziełem Bożej dobroci (Rdz 1, 4. 10. 31). Jego rządy nad światem są motywowane miłością. Bóg kocha człowieka, czego wyrazem są zawierane przez Niego przymierza: z Noem (Rdz 9, 1-17), z Abrahamem (Rdz 15, 18), z ojcami (Rdz 26, 3-6; 28, 3-15), z całym ludem Izraela (Wj 24, 8; 34, 10). Benedykt XVI stwierdza w *Deus caritas est*: *Bóg jedyny, w którego wierzy Izrael, miłuje osobiście. Jego miłość ponadto jest miłością wybrania: spośród wszystkich ludów dokonuje wyboru Izraela i miłuje go – mając jednak na celu uzdrowienie w ten właśnie sposób całej ludzkości* (nr 9). Prorocy Ozeasz (np. Oz 2, 19-23; 11, 1), Ezechiel (np. Ez 39, 25-29) i Jeremiasz (np. Jr 31, 3. 32) ukazują, że miłość Boga jest wierna, bezinteresowna i przebaczająca. Nawet wtedy, gdy lud wybrany i umiłowany zrywa przymierze, Bóg nie odpłaca mu odrzuceniem, lecz zwraca się do niego z miłością przebaczającą, która przeciwstawia się nawet Jego sprawiedliwości. Szczytowe i wręcz mistyczne objawienie miłości w Starym Testamencie odnajdujemy w księdze Pieśni nad Pieśniami, gdzie miłość ukazana jest w pełnych symboliki obrazach jako zjednoczenie człowieka z Bogiem.

Nowy Testament nie przynosi nowych idei miłości, lecz objawia osobę Jezusa Chrystusa, który jest ucieleśnieniem wszystkich wspomnianych sposobów jej rozumienia. On sam jest Bożą Miłością. Benedykt XVI w ten sposób wyjaśnia tę prawdę: *w Jezusie Chrystusie sam Bóg poszukuje «zaginionej owcy», ludzkości cierpiącej i zagubionej. Gdy Jezus w swoich przypowieściach mówi o pasterzu, który szuka zaginionej owcy, o kobiecie poszukującej drachmy, o ojcu, który wychodzi na spotkanie marnotrawnego syna i bierze go w ramiona, wówczas wszystko to nie sprowadza się tylko do słów, lecz stanowi wyjaśnienie Jego działania i bycia. W Jego śmierci na krzyżu dokonuje się owo zwrócenie się Boga przeciwko samemu sobie, poprzez które On ofiarowuje siebie, aby podnieść człowieka i go zbawić — jest to miłość w swej najbardziej radykalnej formie* (*Deus caritas est*, nr 12). Wcielenie Bożego Słowa, Pascha Chrystusa – Jego męka, śmierć krzyżowa i zmartwychwstanie to kulminacyjne objawienie, że Bóg jest Miłością.

Jezus Chrystus głosi miłość Boga i ją realizuje. W Nim spełniają się proroctwa mesjańskie. To on szuka i przyjmuje to, co zginęło, zwraca się ku biednym, chorym i grzesznikom. Objawiając miłość Bożą odpuszcza grzechy i obdarowuje pokojem. W Chrystusie miłość Boga staje się także apelem do człowieka i do świata, który streszcza się w pierwszym przykazaniu Starego i Nowego Testamentu: *Będziesz miłował Pana Boga swego całym swoim sercem, całą swoją duszą i całym swoim umysłem. To jest największe i pierwsze przykazanie. Drugie podobne jest do niego: Będziesz miłował swego bliźniego jak siebie samego. Na tych dwóch przykazaniach opiera się całe Prawo i Prorocy* (Mt 22, 37-40). To Jezus Chrystus, i tylko On, doskonale urzeczywistnia Boga Biblii, Boga Abrahama, Izaaka i Jakuba. On jest tym, *który był, który jest i który przychodzi* (Ap 4, 8), czyli prawdziwie *Bogiem dla nas*. W Nim widzialnie poznajemy Boga.

1. **Bóg objawia siebie w osobie Jezusa Chrystusa**

Jak już zostało wcześniej powiedziane, Bóg całkowicie i ostatecznie objawia się i pozwala siebie poznać w osobie Jezusa Chrystusa. Cała nasza *wiedza* o Bogu jest zakorzeniona w Słowie, które stało się Ciałem. Odwieczne Słowo Ojca, posłane przez Niego do ludzi, daje świadectwo o sobie i o Ojcu, objawia siebie i Ojca. Aktualizuje i wypełnia wszystkie wcześniejsze świadectwa i etapy Bożego Objawienia. Jest równocześnie Bogiem objawionym i objawiającym.

Jak wyjaśnia Benedykt XVI, Jezus może głosić orędzie o Ojcu, ponieważ jest Jego Umiłowanym Synem i żyje w synowskiej wspólnocie z Ojcem. Tajemnica Syna jako objawiciela Ojca jest obecna w każdym słowie i czynie Jezusa. Walter Kasper wyraża tę prawdę bardzo dobitnie w książce *Bóg Jezusa Chrystusa*: *Dlatego odtąd nie można już mówić o Bogu obok Jezusa; Bóg definiuje się w Jezusie w sposób eschatologiczno-ostateczny jako Ojciec Jezusa Chrystusa; dlatego Jezus przynależy do odwiecznej istoty Boga. W Nim Bóg wkroczył w historię w sposób ostateczny* (s. 217). Wspomniany teolog podkreśla, że byt Jezusa Chrystusa jest nierozdzielny od Jego posłannictwa. Rozpatrując wzajemne odniesienie ludzkiej i boskiej natury widzimy Jego odniesienie do Ojca oraz zwrócenie się ku człowiekowi – samoudzielenie się Boga w Nim: *Jezus jest przecież sposobem bycia samej siebie udzielającej się i wypływającej miłości Boga; jest tym dla nas.* […] *Funkcja Jezusa, Jego bycie dla Boga i dla innych, jest jednocześnie Jego istotą* (tamże).

Istnieją dwa komplementarne motywy objawienia się Boga *poprzez* i *w* tajemnicy Wcielenia. Odnajdujemy je w samym Bożym Objawieniu, a konkretnie przyglądając się jego ekonomii i historii. Tytułem wyjaśnienia, najkrócej powiemy, że ekonomia Objawienia to Boży plan objawienia się człowiekowi, natomiast historia Objawienia – to realizacja ekonomii w dziejach. Wspomniane motywy są bardzo wyraźnie ukazane w Piśmie św. i w Tradycji Kościoła, które należy rozumieć jako tradenty (przekaźniki) Objawienia.

Pierwszy powód, racja objawienia *poprzez* i *w* Tajemnicy Wcielenia ma charakter teocentryczny. Jest nim miłość Boga: *Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne* (J 3, 16). Motyw ten zostaje bardzo wyraźnie podkreślony w pismach św. Augustyna. W *De catechizandis rudibus* (IV, 7-8)Biskup Hippony, powołując się na List do Rzymian (5, 8n; 13, 10; 8, 32), Pierwszy List do Tymoteusza (1, 5) i Ewangelię Janową (3, 16), stwierdza, że przyczyną pojawienia się na ziemi Syna Bożego jest umiłowanie człowieka przez Boga i wezwanie do miłości. Podobnie wypowiada się św. Tomasz z Akwinu. Upatruje on racji Wcielenia w esencjalnie dobrej i przepełnionej miłością woli Boga, który pragnie się objawić człowiekowi. Cała ekonomia i historia objawienia jest dziełem miłości Bożej.

Drugi motyw objawienia *przez* i *w* tajemnicy Wcielenia posiada rys antropocentryczny. Bóg nawiązuje zbawczy dialog z człowiekiem przez Jezusa Chrystusa, który ma moc uleczenia upadłej natury ludzkiej: *Ja przyszedłem po to, aby [owce] miały życie i miały je w obfitości* (J 10, 10b). Św. Augustyn zauważa, że ludzka kondycja naznaczona grzechem niejako domaga się lekarstwa w postaci Wcielenia Syna Bożego. Przyjmując naturę człowieka Odwieczne Słowo wskazało nam drogę, dzięki której możemy odzyskać utraconą obecność Boga w naszych sercach. Motyw antropocentryczny przybiera u św. Tomasza z Akwinu formę argumentu „z odpowiedniości”, „ze stosowności” (*ex convenientia*). Rozumowanie Doktora Anielskiego można przedstawić następująco: skoro Bóg chciał doprowadzić do odnowy rodzaju ludzkiego po grzechu, było *czymś odpowiednim (stosownym),* by stał się człowiekiem. Nie znaczy to, że Wcielenie jest czymś bezwzględnie koniecznym ze względu na grzech, lecz że Bóg w swej niczym nie ograniczonej wolności wybrał taki, a nie inny sposób realizacji historii zbawienia, jako najlepszą odpowiedź na zaistniałe okoliczności.

Jan Paweł II w encyklice *Redemptor hominis* doskonale syntetyzuje teocentryczny i antropocentryczny motyw Wcielenia, nazywając tę tajemnicę kluczową prawdą naszej wiary, zbawczym wydarzeniem, w którym dzieje człowieka w Bożym planie miłości osiągnęły swój punkt kulminacyjny: *„Wielokrotnie i na różne sposoby przemawiał niegdyś Bóg do ojców przez proroków, a w tych ostatecznych dniach przemówił do nas przez Syna” (Hbr 1, 1 n.), przez Syna-Słowo, który stał się człowiekiem i narodził się z Dziewicy. W tym zbawczym wydarzeniu dzieje człowieka w Bożym planie miłości osiągnęły swój zenit. Bóg wszedł w te dzieje, stał się — jako człowiek — ich podmiotem, jednym z miliardów, a równocześnie Jedynym! Ukształtował przez swe Wcielenie ten wymiar ludzkiego bytowania, jaki zamierzył nadać człowiekowi od początku. Ukształtował w sposób definitywny, ostateczny — w sposób Sobie tylko właściwy, stosowny dla swej odwiecznej Miłości i Miłosierdzia, z całą Boską wolnością — a równocześnie z tą szczodrobliwością, która pozwala nam wobec grzechu pierworodnego i wobec całej historii grzechów ludzkości, wobec manowców ludzkiego umysłu, woli i serca, powtarzać z podziwem te słowa: „O szczęśliwa wino, któraś zasłużyła mieć takiego i tak potężnego Odkupiciela!” (hymn Exsultet z Wigilii Wielkanocnej)* (nr 1).

Możemy więc powiedzieć, że objawienie się Boga w osobie Jezusa Chrystusa poprzez Wcielenie było motywowane nieskończoną miłością Bożą, która pragnie dobra każdego człowieka. Posłannictwo Wcielonego Słowa jest misją miłości, która polega na dawaniu się drugiej osobie i przywracaniu jej pierwotnego stanu wspólnoty z Bogiem. Tajemnica Wcielenia posiada trzy zasadnicze wymiary: epifanijny (objawienie się Boga w swoim Synu pozwala człowiekowi poznać prawdę o Bogu i o sobie samym), soteryczny (Jezus Chrystus dokonuje dzieła odkupienia, usprawiedliwienia i zbawienia, wyzwala z mocy grzechu) i eschatyczny (Wcielone Słowo dokonuje odnowienia i rekapitulacji całego stworzenia). Wskazują one bardzo wyraźnie, że Boże Objawienie *w* i *poprzez* misterium Wcielenia posiada wybitnie agapetologiczny charakter; wypływa bowiem z miłości Boga, realizuje się poprzez miłość w Słowie Wcielonym i zmierza do miłosnego zjednoczenia człowieka z Bogiem.

1. **Miłość w kenozie Słowa**

Teologia Kościoła oparta na Piśmie św. oraz tradycji Ojców greckich i łacińskich od samego początku dostrzegała w tajemnicy Wcielenia początek odkupienia i zbawienia (św. Ambroży, św. Augustyn, św. Ireneusz, św. Ignacy Antiocheński, św. Atanazy, św. Cyryl Aleksandryjski, św. Leon Wielki). Jest to szczególnie widoczne w tekstach liturgicznych Wschodu i Zachodu chrześcijaństwa, gdzie przyjście Pana w ciele nazywane jest sakramentem naszego zbawienia, a bożonarodzeniowy żłóbek porównywany jest z ołtarzem i krzyżem. Wcielenie jest początkiem kenozy Syna Bożego, uniżeniem się Boga w postaci sługi wszystkich aż do ofiary krzyżowej i haniebnej śmierci. Najgłębszym motywem tego ogołocenia się było synowskie posłuszeństwo i służba miłości. Pascha Chrystusa, Jego radykalne uniżenie, miało na celu wywyższenie człowieka. Tylko dlatego, że Bóg naprawdę stał się człowiekiem, Chrystusem według ciała, człowiek mógł zostać odkupiony i zbawiony.

Kenoza Słowa Bożego posiada swoje głębokie uzasadnienie przede wszystkim w tekstach Pawłowych, które rozpatrują Misterium Wcielenia jako ofiarę, zmartwychwstanie, chwałę, wywyższenie i odkupienie (np. Flp 2, 7-11; Hbr 10, 5-7; Rz 1, 3-4; Ga 2, 4-5). Jak podkreśla Yves Congar, powołując się na św. Tomasza z Akwinu, Wcielenie rozpoczyna odkupieńczą misję Chrystusa i już zawiera w sobie *acta et passa Christi in carne*. Misterium Paschalne jest zarazem dopełnieniem i wypełnieniem misterium Wcielenia.

Katecheza pierwszych wieków chrześcijaństwa tłumaczy uniżenie się Boga w tajemnicy Wcielenia jako niezwykłą dobroczynność i hojność Stwórcy związaną z Jego miłosierdziem. Odwieczne Słowo stając się człowiekiem uwydatnia wszystkie wcześniejsze i późniejsze dobrodziejstwa Boga i Jego miłość do ludzi. Transcendencja Boga, który zstępuje w cielesne życie i historyczne trwanie, Jego bóstwo, nie zostaje przez ten fakt pomniejszone. Wręcz przeciwnie; ukazanie się jako człowiek jest wyrazem boskości, przejawem Bożej wolności miłowania, mocy bycia wielkim, a jednocześnie małym, bycia *in se* (*dla siebie* i *w sobie*) oraz *propter nos et nostram salutem* (*dla nas i dla naszego zbawienia*).

Zdaniem Congara, tajemnica Wcielenia dopełnia wszystkie interwencje zbawcze w dziejach, uzmysławia, że Bóg istnieje nie tylko *dla siebie* i *w sobie*, ale że jest miłością – oddaniem, Agapé. Nie ma Wszechmocnego Stwórcy, który jednocześnie nie byłby miłością, dobrocią, Bogiem *dla nas*. Bóg, jakiego znamy z historii zbawienia *wiecznie „jest i był” tym właśnie, czym się stał przychodząc do nas: dlatego to jest życie wieczne, aby znali Ciebie, jedynie prawdziwego Boga i którego posłałeś Jezusa Chrystusa (J 17, 3)* (*Chrystus i zbawienie świata*, s. 34).

Kenoza Boga zainicjowana we Wcieleniu konsekwentnie prowadzi do ostatecznego uniżenia i wyniszczenia na Krzyżu. Ofiara krzyżowa Jezusa Chrystusa ukazuje wyniszczającą się miłość samego Boga. Nie przeciwstawia się ona Bożej wszechmocy. Wręcz przeciwnie – uwydatnia ją. Na Krzyżu objawia się i Boża wszechmoc i Boża miłość. Do wszechmocy należy możliwość całkowitego poświęcenia się i obdarowania, a więc zdolność miłowania. Boska kenoza jest wyrazem konsekwentnej miłości realizowanej w całkowitej wolności. Jak podkreśla Walter Kasper, tylko kiedy Bóg sam w sobie jest miłością, może objawić siebie samego jako miłość. Dlatego Bóg musi być od wieczności samoudzielającą się miłością. A ponieważ Bóg jest miłością, może cierpieć i przez ten fakt objawiać swoje bóstwo. Samowyniszczenie się Boga w tajemnicy Wcielenia i misterium Krzyża jest tego najwiekszym świadectwem.

1. **Eucharystia trwałym znakiem Bożej miłości**

W Eucharystii Bóg objawia w pełni ogrom swej miłości, ponieważ jest Ona darem, jaki Jezus Chrystus czyni z samego siebie. Benedykt XVI w adhortacji *Sacramentum caritatis* tłumaczy, że *w tym przedziwnym sakramencie objawia się miłość największa, ta, która przynagla, by „życie swoje oddać za przyjaciół swoich” (J 15, 13). Istotnie, Jezus „do końca ich umiłował” (J 13, 1). Tymi słowami zapowiada Ewangelista Jego gest nieskończonej pokory: zanim umarł na krzyżu za nas, przepasawszy się prześcieradłem, umył uczniom nogi. Tak też, w sakramencie Eucharystii Jezus nadal miłuje nas „aż do końca”, aż po dar ze swego ciała i swojej krwi* (nr 1).

Dzięki ustanowieniu Sakramentu Ołtarza podczas Ostatniej Wieczerzy ofiara Jezusa Chrystusa nabiera trwałej obecności pośród nas i dla naszego zbawienia. Odwieczne Słowo Ojca – Logos, Mądrość Boża staje się w Eucharystii prawdziwym pokarmem jako niepojęta Miłość ukrzyżowana. W eucharystycznym chlebie przyjmujemy nie tylko Wcielone Słowo, lecz także zostajemy włączeni Jego życie, w misterium Jego ofiary. Jednoczymy się z Ukrzyżowanym poprzez uczestnictwo w Jego Ciele i Krwi. Uniżenie się Boga w Eucharystii staje się w ten sposób pełnym miłości wyniesieniem człowieka, jego przebóstwieniem. Jan Paweł II w *Ecclesia de Eucharistia* stwierdza: *Cóż większego Jezus mógł uczynić dla nas? Prawdziwie, w Eucharystii objawia nam miłość, która posuwa się «aż do końca» (por. J13,1) — miłość, która nie zna miary* (nr 11). W tajemnicy Eucharystii zawiera się miłość powszechna, bez granic, ofiarowana wszystkim i za wszystkich.

Nie można zapomnieć, że Eucharystia posiada charakter społeczny. Przyjmując komunię sakramentalną jednoczymy się z Bogiem, ale również z innymi uczestnikami uczty eucharystycznej (por. 1 Kor 10, 17). Komunia chroni nas przed egoistyczną koncentracją tylko na samym sobie i na mojej relacji do Boga. Kieruje ku Bogu w Jezusie Chrystusie i jednocześnie ku jedności ze wszystkimi chrześcijanami. W Eucharystii Wcielony Bóg przyciąga nas wszystkich do siebie: *Zjednoczenie z Chrystusem jest jednocześnie zjednoczeniem z wszystkimi, którym On się daje. Nie mogę mieć Chrystusa tylko dla siebie samego; mogę do Niego należeć tylko w jedności z wszystkimi, którzy już stali się lub staną się Jego* (*Deus caritas est*,nr 14).

Uczta eucharystyczna, na której dokonuje się zjednoczenie z Bogiem i braćmi jest prawdziwą ucztą miłości. W Eucharystii miłość Boga przychodzi do nas na sposób cielesny, abyśmy ją w sobie rozwijali i pomnażali w relacji z innymi ludźmi. Udział w Łamaniu Chleba wyraża nie tylko wspólnotę z Jezusem Chrystusem, lecz także jedność braterską, wspólnotę chrześcijańską, prawdziwą *koinonię*, która polega na realizowaniu w codzienności Jezusowego przykazania miłości. Kto uczestniczy w Uczcie Miłości nie może być obojętnym na potrzeby braci. Podczas Eucharystii drugi człowiek jest nam dany jako brat i cenny dar. Tak więc w komunii eucharystycznej zawiera się bycie miłowanym i jednocześnie miłowanie innych, a także wyraża się istota życia chrześcijańskiego: powołanie do miłości – *agape*.

Św. Augustyn widzi w Eucharystii przede wszystkim węzeł miłości, który łączy Chrystusa z braćmi. Na tej uczcie bowiem każdorazowo ujawnia się miłość objawiona w tajemnicy Krzyża. Tak jak Zbawiciel jest wierny swojej miłości oblubieńczej do człowieka, tak i uczestniczący w Eucharystii mogą spożywać Ciało Pana i pić Jego Krew tylko wtedy, gdy będą wierni czynnej miłości okazywanej Chrystusowi w ludziach potrzebujących konkretnej pomocy. Biskup Hippony apeluje w ten sposób, aby przyjmując Pokarm Aniołów nie poprzestawać tylko na Jego adorowaniu w sercu, lecz przede wszystkim okazywać przyjętą Miłość Bożą na zewnątrz jako braterską pomoc.

Przeglądając ewangeliczne przypowieści bardzo wyraźnie widzimy, że Jezus identyfikuje się z potrzebującymi: głodnymi, spragnionymi, nagimi, chorymi, więźniami, obcymi. W ewangelii Mateuszowej mówi: *Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili* (Mt 25, 40). Chce w ten sposób uświadomić swoim uczniom, że miłość Boga i miłość bliźniego łączą się w jedno, są tym samym imperatywem mającym swe źródło w uprzedniej miłości Boga do każdego człowieka. Możemy więc stwierdzić, że w drugim człowieku spotykamy samego Jezusa Chrystusa – wcieloną miłość Boga, a w Jezusie Chrystusie spotykamy Boga.

Wypływająca z miłości Bożej jedyna ofiara Chrystusa pozostaje na zawsze zapisana w tajemnicy Eucharystii. Staje się w ten sposób wzorem ofiarnej postawy chrześcijańskiej. Będąc trwałym znakiem miłości Boga jest również dla człowieka stałym znakiem – wezwaniem do miłości Boga i bliźniego.

\* \* \*

 Misterium Wcielenia stanowi o wyjątkowości Objawienia chrześcijańskiego. W swej najgłębszej treści wskazuje na niezgłębioną miłość Boga do każdego człowieka, która nie jest abstrakcyjną ideą czy też postulatem, lecz ucieleśnia się w osobie Jezusa Chrystusa. Już w Starym Testamencie Bóg objawia siebie poprzez miłość. Historia objawienia i zbawienia Pierwszego Przymierza uzmysławia niezwykłą bliskość pomiędzy Bogiem i jego ludem, wciąż pogłębiającą się więź Boga i Izraela. Jahwe sam kształtuje swój naród wybrany i odciska w nim pieczęć swojej miłości.

Ta niezwykła wspólnota Boga z ludźmi motywowana miłością zostaje w sposób jak najbardziej realny wypełniona w Jezusie Chrystusie. Oto Bóg stał się człowiekiem, jednym z nas, podzielił los swego stworzenia, uniżył się, aby nas wywyższyć. Miłość Boża posunęła się aż tak daleko. Samouniżenie się Boga, Jego kenoza w Tajemnicy Wcielenia są największym świadectwem Bożej *agapé*. Ziemskie życie Syna Bożego, konsekwentnie zmierzające do odkupieńczej ofiary na Krzyżu, objawiło w sposób ostateczny miłość Boga ku nam. On pierwszy nas umiłował i wydał swego Syna dla naszego zbawienia.

Jedyna Ofiara Chrystusa pozostaje na zawsze uobecniona w znaku Eucharystii – sakramentu miłości poprzez stałą, pełną i realną obecność dla nas i w nas. Uczta miłości jednoczy uczniów Jezusa i wzywa do braterskiej miłości poprzez konkretne działanie. Do istoty prawdziwej miłości należy dawanie się innym.

Chrześcijanie w osobie Jezusa Chrystusa wciąż na nowo odkrywają niezwykle płodną, życiodajną, dynamiczną i sensotwórczą miłość Boga, aby następnie dzielić się nią ze wszystkimi, którzy zechcą otworzyć się na Boże działanie. Nie zapominają przy tym, że w najwyższym stopniu miłością Boga jest samo Wcielone Słowem.

Św. Bernard, opat z Clairvaux, w *Kazaniu 1 na Objawienie Pańskie* niezwykle sugestywnie kreśli najważniejsze rysy miłości Bożej, która objawiła się w Tajemnicy Wcielenia. W jednym ze swych płomiennych kazań wyraża swój podziw dla Bożego działania, które ratuje upadłego człowieka. Niech przytoczone poniżej słowa wspomnianego reformatora życia monastycznego staną się podsumowaniem niniejszych refleksji:

*"Ukazała się dobroć i miłość Zbawiciela, naszego Boga". Bogu niech będą dzięki, który tak bardzo nas pociesza w tej naszej ziemskiej pielgrzymce, w naszej nędzy, w naszym wygnaniu.*

*Zanim ukazała się miłość, nie znana nam była dobroć, a przecież istniała ona i przedtem, bo odwieczne jest miłosierdzie Pana. Lecz gdzie można było poznać jego ogrom? Było ono obiecywane, ale nie było jeszcze doświadczane, dlatego też wielu nie wierzyło. Jednakże "wielokrotnie i na różne sposoby przemawiał Bóg przez proroków" o swoich zamiarach pełnych pokoju, a nie zguby. A cóż odpowiadał człowiek pełen udręki, nie znający pokoju? Dokąd to będziecie mówić "pokój, pokój", a tymczasem nie ma pokoju. "Płaczą więc gorzko posłowie pokoju" i mówią: "Któż uwierzy temu, cośmy usłyszeli?" Lecz teraz niech wierzą przynajmniej temu, co oglądają, albowiem "świadectwa Boga są bardzo godne wiary". Aby zaś nawet osłabłe oko widziało, "w słońcu wystawił swój namiot".*

*A oto teraz pokój. Już nie obiecywany, ale dany; już nie odraczany, ale ofiarowany; już nie zapowiadany, ale urzeczywistniony. Bóg Ojciec zesłał swego Syna na ziemię; dał Go jak trzos wypełniony miłosierdziem, jak trzos, powtarzam, który rozerwany w męce, wydał z siebie ukrytą w nim cenę naszego zbawienia. Nie był on okazały, ale za to pełny. Bo "Dziecię zostało nam dane", lecz "w Nim mieszka cała pełnia Bóstwa". Gdy bowiem nadeszła pełnia czasów, ukazała się i pełnia Bóstwa. Przyszła w ludzkim ciele, by ukazać się cielesnym istotom, aby w Nim rozpoznały dobroć Bożą. Gdy dał się poznać Bóg Człowiek, nie dała się ukryć łaskawość Pana. Jakże mógł ją bardziej zaznaczyć niż przyjmując moje ciało? Moje, mówię, a nie Adamowe, to znaczy nie takie, jakie on posiadał, gdy jeszcze nie zgrzeszył.*

*Cóż bardziej uwydatnia miłosierdzie Pana, jak przyjęcie naszego stanu wołającego o miłosierdzie? I czyż może być większa dobroć niż ta, która Słowo Boże sprowadziła z wysokości do takiej niskości? "O Panie, czym jest człowiek, że o nim pamiętasz" i "zwracasz ku niemu swe serce?" Poznaj, człowieku, jak Bóg troszczy się o ciebie, jak o tobie myśli i co wobec ciebie czuje. Nie patrz na twoje cierpienia, ale na to, co On wycierpiał. Po tym, co dla ciebie przeszedł, zobacz, co dla ciebie uczynił, a przez to ujrzysz jego dobroć, mającą swe źródło w miłości. Miłość kazała Mu się uniżyć, a przez to tym bardziej okazała się Jego dobroć. Im bardziej stał się dla mnie wzgardzony, tym więcej stał mi się drogi. "Ukazała się - mówi Apostoł - dobroć i miłość Zbawiciela, naszego Boga". Wielka to, zaprawdę, i oczywista dobroć i miłość! I wielki to dowód dobroci ukazujący miłość Boga ku ludziom*.

**Bibliografia:**

Augustyn Św. *Pisma katechetyczne*. Warszawa 1952.

Barth K. *L’humanité de Dieu*. Genève 1956.

Barth K. *Parole de Dieu et parole humaine*. Paris 1966.

Bartnik Cz. S. *Dogmatyka Katolicka*. T. 1. Lublin 1999.

Benedykt XVI. Encyklika *Deus caritas est* (25.12.2005).

Benedykt XVI. Posynodalna adhortacja apostolska *Sacramentum caritatis* (22.02.2007).

Bernard Św. *Kazanie 1 na Objawienie Pańskie* 1-2. W: *Liturgia godzin*. T. I: *Okres Adwentu*, *Okres Narodzenia Pańskiego*. Poznań 1982 s. 394-396.

Congar Y. *Chrystus i zbawienie świata*. Kraków 1968.

Coste R. *Miłość, która zmienia świat. Teologia miłości*. Rzym – Lublin 1992.

Drączkowski F. *Miłość syntezą chrześcijaństwa*. Lublin 19912.

Góźdź K. *Jezus. Twórca i Spełniciel naszej wiary (Hbr 12, 2)*. Lublin 2009.

Jan Paweł II. Encyklika *Ecclesia de Eucharistia* (17.04.2003).

Jan Paweł II. Encyklika *Redemptor hominis* (04.03.1979).

Kasper W. *Bóg Jezusa Chrystusa*. Wrocław 1996.

Kaucha K. C. *Miłość za miłość. Wiarygodność chrześcijaństwa według Battisty Mondina*. Lublin 2000.

Kongregacja Nauki Wiary. Deklaracja *Dominus Iesus* (06.08.2000).

Kubacki Z. *Jedyność Jezusa Chrystusa. O jedyności i powszechności zbawczej Jezusa Chrystusa w kontekście chrześcijańskich teologii religii*. Warszawa 2005.

Kudasiewicz J. *Eucharystia w życiu pierwotnego Kościoła*. W: *Eucharystia – miłość i dziękczynienie*. Red. W. Słomka, A. J. Nowak. Lublin 1992 s. 21-34.

Ledwoń I. S. *„…i nie ma w żadnym innym zbawienia”. Wyjątkowy charakter chrześcijaństwa w teologii posoborowej*. Lublin 2006.

Nagórny J. *Eucharystia – we wspólnocie i dla wspólnoty*. W: *Eucharystia – miłość i dziękczynienie*. Red. W. Słomka, A. J. Nowak. Lublin 1992 s. 123-140.

Neusch M. *Les traces de Dieu. Éléments de théologie fondamentale*. Paris 2005.

Paciorek A. *Eucharystia jako ofiara*. W: *Jezus eucharystyczny*. Red. M. Rusecki, M. Cisło. Lublin 1997 s. 120-130.

Paluch M. *Czy Doktor anielski nie doceniał Chrystusa?* „Teologia w Polsce” 3 (2009) nr 1, s. 97-109.

Ratzinger J. – Benedykt XVI. *Bóg Jezusa Chrystusa. Medytacje o Bogu Trójjedynym*. Kraków 2006.

Ratzinger J. – Benedykt XVI. *Jezus z Nazaretu*. Cz. 1: *Od chrztu w Jordanie do Przemienienia*. Kraków 2007.

Rusecki M. *Traktat o objawieniu*. Kraków 2007.

Salij J. *Rozmowy ze świętym Augustynem*. Poznań 1985.

Schelkle K. H. *Teologia Nowego Testamentu*. T. 3: *Etos*. Kraków 1984.

Schmaus M. *Wiara Kościoła*. T. 1: *Objawienie – inicjatywa Boża oczekująca odpowiedzi człowieka: wiary*. Gdańsk-Oliwa 1989.

Schönborn Ch. *Bóg zesłał Syna swego. Chrystologia*. Poznań 2002.

Sesboüé B. *Wierzę. Wezwanie do wiary katolickiej dla kobiet i mężczyzn XXI wieku*. Warszawa-Poznań 2000.

Seweryniak H. *Tajemnica Jezusa*. Warszawa 2001.

Strzelczyk G. *Traktat o Jezusie Chrystusie*. W: *Dogmatyka*. T. 1. Red. E. Adamiak, A. Czaja, J. Majewski. Warszawa 2005 s. 235-444.

*Światłość świata. Papież, Kościół i znaki czasu. Benedykt XVI w rozmowie z Peterem Seewaldem*. Kraków. 2011.

Tomasz z Akwinu Św. *Suma Teologiczna*. Przełożył i objaśnieniami zaopatrzył: X. St. Piotrowicz. T. 24: *Wcielenie Słowa Bożego.* Londyn 1962.

Weber E. H. *Le Christ selon saint Thomas d’Aquin*.Paris 1989.

Wójtowicz H. *Nauka św. Augustyna o wielkim sakramencie miłości*. W: *Eucharystia – miłość i dziękczynienie*. Red. W. Słomka, A. J. Nowak. Lublin 1992 s. 35-42.

Ks. Bogumił Wykowski

**Materiały historyczne na temat obecności Maryi w życiu religijnym mieszkańców diecezji warmińskiej w kontekście Jej objawień w Gietrzwałdzie[[5]](#footnote-5)**

 „Proces jednoczenia się wokół Chrystusa i Jego Matki wyróżniał ludzi zamieszkałych na terenie dzisiejszej diecezji warmińskiej. Jak wiadomo, powołał ją do istnienia legat papieski Wilhelm, biskup Modeny dekretem z 28 VII 1243 roku. Początek diecezji warmińskiej i jej bogatą historię w następnych wiekach Państwo zapewne poznawali na katechezach wcześniejszych z różnego etapu swego kształcenia czy spotkań formacyjnych, organizowanych przez parafie, czy duszpasterstwa specjalistyczne powstałe w archidiecezji warmińskiej. Mogliście Państwo dostrzec wpływ kultury niemieckiej na życie Warmiaków, ale też ich przywiązanie do kultu Matki Bożej i Kościoła rzymskokatolickiego.

Pod względem etnicznym na Warmii początkowo żyli obok siebie Prusowie, Polacy i Niemcy. Wspólnie wypracowali obyczaje i zrozumiałe dla siebie słownictwo. Szczyt ekspansji ludności polskiej na Warmię i całe Prusy Wschodnie przypadł na połowę XVII wieku. Nawet szlachta i mieszczaństwo niemieckie dążyły do ściślejszego złączenia Prus z Polską. Proces polonizacji Warmii został zahamowany rozbiorami Polski, począwszy od 1772 roku. Narastające konflikty graniczne, handlowe, celne i wyznaniowe ukazywały z każdym rokiem zaborczą politykę państwa pruskiego wobec ludności katolickiej i polskiej, dominującej w tym okresie na Warmii. Po rozbiorach, język niemiecki stał się urzędowym również dla Warmiaków”[[6]](#footnote-6).

 „Do połowy XIX wieku, w celu zaspokojenia potrzeb religijjnych, katolicy na Mazurach podlegali przymusowi parafialnemu. Nie mając własnej parafii, przynależeli do parafii protestanckiej i zobowiązani byli – wbrew własnej woli – do jej materialnego utrzymania. Poza tym musieli korzystać z posługi religijnej pastorów m. in. przy chrzcie, ślubie i pogrzebie.

Zapoczątkowane zmiany społeczno – polityczne w państwie pruskim w okresie Wiosny Ludów, wywołane ogólnospołecznymi ruchami liberalno – demokratycznymi (katecheta może może poprosić słuchaczy o podanie przyczyn i skutków Wiosny Ludów w Europie) doprowadziły do ogłoszenia 31 stycznia 1850 roku okrojonej konstytucji, gwarantującej wolność obywatelską. O zagwarantowanie praw wolnościowych dla Kościoła katolickiego zabiegał skutecznie biskup warmiński Józef Ambroży Geritz. Wspomniana konstytucja wprawdzie nie spełniała wszystkich oczekiwań katolików, niemniej stworzyła im możliwość swobodnego organizowania się i zniosła antykościelne prawa państwowe w art. 15. Odtąd Kościoły ewangelicki i katolicki oraz inne społeczności religijne przestały podlegać nadzorowi państwa. Ponadto konstytucja pruska umożliwiła Kościołowi katolickiemu tworzenie nowych placówek duszpasterskich, zwłaszcza na Mazurach, zamieszkałych do połowy XIX wieku przeważnie przez ludność protestancką. Władze pruskie liczyły, że ewangelicy również będą wydatnie zasiedlać katolicką Warmię. W przypadku Warmii tak się nie stało, bowiem Warmiacy żywili ogromne przywiązanie do Kościoła rzymskokatolickiego i ojcowizny. I choć na Warmii powstawały parafie luterańskie, to nie rozwijały się one dynamicznie tak, jak na Mazurach parafie katolickie. Korzystny układ prawny biskup Józef Ambroży Geritz wykorzystał do celów duszpasterskich, ustanawiając w 1851 roku dla diaspory (diaspora – z jęz. grec. oznacza rozproszenie mniejszości narodowej lub religijnej) katolickiej na Mazurach duszpasterzy. Diasporę katolicką na Mazurach tworzyli przede wszystkim żołnierze i oficerowie organizowanych garnizonów, chłopi i osadnicy z Pomorza i Wielkopolski oraz robotnicy sezonowi. Pierwszym duszpasterzem dla katolików w diasporze mazurskiej był kuratus[[7]](#footnote-7) ks. Walenty Tolsdorf, zwany przez nich „patriarchą mazurskim”. Natomiast pierwsza świątynia dla katolików powstała w Lesinach Wielkich[[8]](#footnote-8).

Poza ks. W. Tolsdorfem o dobro duchowe katolików na Mazurach dbali m. in. ks. Walenty Barczewski (autor wielu książek i artykułów m. in. Nowe kościoły katolickie na Mazurach, Piśmiennictwo na Warmii XIX i XX wieku), ks. Józef Osiński ks. Józef Barczewski (bratanek ks. Walentego Barczewskiego) ks. Franciszek Barczewski, ks. Rudolf Steffen, ks. Józef Teschner.

Za sprawą biskupa J.A. Geritza duszpasterzy katolickich na Mazurach wspomagały stowarzyszenia katolickie i bractwa modlitewne, szczególnie Towarzystwo Misyjne św. Franciszka Ksawerego i Towarzystwo Misyjne św. Wojciecha. Zasługą tych stowarzyszeń było m. in. organizowanie na szeroką skalę wsparcia materialnego (przez zbiórki pieniężne) przy budowach nowych świątyń, placówek duszpasterskich i szkół na terenie diaspory.

W sumie za rządów bpa J. A. Geritza diecezja warmińska powiększyła sieć placówek o 14 kuracji, w tym 5 na Mazurach, 5 na terenie Obwodu Kaliningradzkiego i 4 w części zachodniej diecezji. Kolejne placówki duszpasterskie (9 kuracji), powstały za rządów biskupa warmińskiego Filipa Kremenza, który przejął rządy w diecezji po śmierci biskupa J. Geritza w 1867 roku.

Objawienia maryjne w Gietrzwałdzie były zaproszeniem do nawrócenia, modlitwy, szczególnie różańcowej, pokuty (szczególnie za grzechy pijaństwa i rozpusty) oraz dodawały otuchy Warmiakom i ludności polskojęzycznej.

Prywatne objawienia maryjne nie wnoszą nic nowego do nauki Kościoła, ale mają praktyczną wartość acetyczno – porządkującą życie religijne chrześcijanina. Są aktem wsparcia Bożego, darem Jego miłosierdzia dla wierzących w Chrystusa. W przypadku objawień maryjnych w Gietrzwałdzie, warto podkreślić, iż dzięki nim wzrosła wśród pielgrzymów i wiernych diecezji warmińskiej świadomość przynależności do Kościoła powszechnego oraz narodowa o wyraźnym nachyleniu pro-polskim, co wyrażało się m. in. w piśmiennictwie, szczególnie w Gazecie Olsztyńskiej, która od chwili powstania aż do 1939 roku była nie tylko polskojęzycznym pismem, ale wyraźnie akcentowała profil katolicki i narodowo – polski.

Ciągle aktualne jest wezwanie Maryi do odmawiania modlitwy różańcowej, pokutowania za grzechy osobiste i całego świata jako pozytywną odpowiedź współczesnych ludzi na prośbę Pani Gietrzwałdzkiej, by Ona – Matka ewangelicznej miłości – była obecna w życiu osobistym mieszkańców archidiecezji warmińskiej, kształtowała dzieje tego partykularnego Kościoła i jednoczyła wszystkich ludzi wokół Chrystusa i Kościoła. A żywa wiara i ufność w słowa Maryi wypowiedziane w Gietrzwałdzie: „Nie smućcie się, bo ja zawsze będę przy was…”, pozwolą odrodzić się Kościołowi, z tego, co odziera go ze świętości.

**Wypowiedź prof. Rudolfa Virchowa w pruskiej Izbie Posłów 17 stycznia 1873 roku w sprawie kulturkamnfu:**

 „Kościół uzyskał swoją wartość dzięki temu, że był rzeczywiście nosicielem humanistycznego, a nie dogmatycznego rozwoju. Dzięki tej działalności humanistycznej Kościoła, dzięki klasztorom, dzięki szkołom klasztornym, dzięki duchowieństwu, świeckiemu i zakonnemu, doszło stopniowo do uczestniczenia coraz większej liczby ludzi w wiedzy, do równouprawnienia laików jako nosicieli kultury i [...] począwszy od tego momentu zaczyna się nie tylko herezja, lecz także jednostronny rozwój dogmatyczny Kościoła i papiestwa [...].

Jest rzeczą oczywistą, że to nowoczesne kacerstwo, które panowie zwalczają, a którego konsekwentny rozwój kształtował i kształtuje dzieje świata, rodząc polityczne zjawiska ostatnich czasów: wojnę włoską i francuską, że to kacerstwo powstało w momencie, gdy nauka laicka znalazła się w konflikcie z Kościołem [...]

Zwyciężyła hierarchia, przyjmując w coraz wyższym stopniu szczególny charakter ultramontanizmu[[9]](#footnote-9), obsadzając kolegium kardynalskie coraz bardziej prawie wyłącznie Włochami, podczas gdy papieże wychodzili spośród biskupów włoskich i papiestwo jako takie stawało się coraz bardziej włoską władzą kościelną [...]. To jest proces historyczny. Tak to ujmujemy [...] i nie mówię tego panom, aby zabłysnąć uczonością, lecz dlatego że według mojego przekona­nia chodzi tu o wielką walkę o kulturę [...][[10]](#footnote-10).

**Nieznany z nazwiska autor na temat Gietrzwałdu na szpaltach Słownika geograficznego Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich zanotował:**

„Gietrzwald [...], niem. Dittrichswalde, wieś wlościańska parafialna, powiat olsztyński, w za­chodniej części, przy granicy powiatu ostrodzkiego [...], w okolicy górzystej, urodzajnej, czysto polskiej, na tzw. polskiej i katolickiej Warmii. Zaledwie o 1/4 mili jest granica, po za któ­rą mieszkają w powiecie ostródzkim po polsku mówiący pru­sacy lutrzy (odrębni od polsko-pruskich Mazurów); pól mili od stacyi kolei żelaznej toruńsko-wystruckiej w Biesalu (Biesellen). Od roku 1876 odbywają się targi we wsi Gietrzwald. Mieszkańców liczą blisko tysiąc; z wyjąt­kiem jednej familii są wszyscy polacy i katolicy; trudnią się prócz kilku kupców i rzemieślników uprawą roli i hodowlą bydla. W miejscu jest szkola katolicka. Kościól parafialny w cegle murowany w stylu gotyckim, nie wielki ale piękny i gustowny, stoi na wyniosłem wzgórzu, skąd uroczy widok na cala wieś i okolicę [...] W ogóle lud tutejszy jak i w całej okolicy wielce jest poboż­ny. Obecnie kościól gietrzwałdzki jako zbyt szczupły jest po­większany [...] Mianowicie odznacza się bli­sko plebanii stojący klon stary, gałęzisty, co najmniej lat 200 liczący, nad którym, jak utrzymują, objawiła się Matka Najświętsza. Zaraz przy klonie, zawsze jeszcze na cmenta­rzu, jest nowo pobudowana mała kapliczka z cudowną figu­rą. Do parafii należą wioski czysto polskie i katolickie: Woryty, Rentyny, Nowy Młyn, Naglady, Pęglity [...] Dusz katolickich w parafii liczą przeszło 2000 […] Z książeczki [Hiplera] potwierdzonej przez duchowną władzę wyjmujemy krótko niektóre szczegóły z cza­sów najnowszych o Gietrzwałdzie. Roku 1877 dnia 27 czerwca 13-letnia Augusta Szafryńska, wracając pod wieczór z matką swoją do domu (Nowego Młyna) koło kościoła gdy dzwonili na Anioł Pański miała mieć pierwsze widzenie Matki Najświętszej, zjawionej ponad klonem. Co się potem często powtarzało i u niej i u trzech innych wizyonerek, jak je nazywają: Barbary Samulowskiej (12 lat z Woryt), Elż­biety Bylitowskiej wdowy z Woryt i Katarzyny Wieczorkównej (23 lat z Gietrzwałdu). Tegoż roku niedługo potem, kie­dy rozgłos stawał się coraz większy, bawili tu zesłani przez biskupią władzę Dr. Hippler regens duchownego seminaryum z Braniewa i Dr. Kolberg subregens, któ­rzy o ile było można zajścia tutejsze badali. We wrześniu tegoż roku trzech lekarzy (l protestant): Dr. August Dittrich z Dobrego miasta (Gutstadt), Dr. Poschmann z Ornety i Dr. Sonntag z Olsztyna badali stan wszystkich 4 wizyonerek podczas zachwytu. Dnia 2 i 3 września był tu obecnym bi­skup warmiński (w którego dyecezyi Gietrzwałd się znajdu­je) Dr. Krementz; dzieci i zajścia tutejsze po krotce badał. Dnia 8 września było co najmniej 50,000 pobożnych wier­nych w Gietrzwałdzie ze wszystkich stron. Aż dotąd piel­grzymki do Gietrzwałdu wciąż trwają i ani duchowna, ani świecka władza, mimo śledzenia przyczyny, nie dostrzegła nic, żeby je zakazać. Roku 1878 pan Samulowski założył w Gietrzwałdzie księgarnię polsko-katolicką, jedyną dotąd na polskiej Warmii”[[11]](#footnote-11).

**Kult Matki Boskiej w Gietrzwałdzie**

„Kościół parafialny w Gietrzwałdzie nosi tytuł Na­rodzenia Najśw. Maryi Panny. Takie wezwanie nada­no już przy jego budowie w XV wieku. 21 III 1500 r. biskup pomocniczy na warmii Jan Wilde, konse­krując kościół, potwierdził to wezwanie.

Gietrzwałd od samego początku był i pozostał najważniejszym ośrodkiem kultu Maryjnego na Warmii. Tutaj wierni szukali możliwości spotka­nia z Bogiem i Jego Matką.

Już w XVI wieku w ołtarzu głównym znajdował się obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem, wzorowa­ny na obrazie Matki Boskiej Częstochowskiej. Ze względu na ten obraz, jak i żywy kult oddawany Matce Boskiej w tym obrazie, Gietrzwałd nazywa­no Warmińską Częstochową[[12]](#footnote-12).

**Fragmenty życiorysu ks. proboszcza A. Weichsela z uwzględnieniem działań pruskiej administracji państwowej**

Augustyn Weichsel był proboszczem parafii gietrzwałdzkiej w latach 1869-1905. Urodził się 3 IX 1830 roku w Pieniężnie, w rodzinie niemieckiej. Święcenia kap­łańskie otrzymał w 1858 r. Władał biegle ję­zykiem polskim. Był oddany swoim polskim parafianom do tego stopnia, że przy wyborach razem z nimi głosował na kandydatów z listy polskiej. Poza tym, był również obrońcą Justyny i Barbary, krzewicielem kultu maryjnego. W dokumencie do biskupa warmińskiego Filipa Krementza, datowanym 8 sierpnia 1877 r., pisał: „Co do mnie, jestem całko­wicie przekonany o rzeczywistości zachodzących objawień, kiedy patrzę na dzieci – z ich twarzy moż­na wyczytać niewinność, szczerość i prostotę dzie­cięcą”. Z zachowa­nego w archiwum warmińskim rękopisu ks. Józefa Woelke na temat ks. A. Weichsela wynika, iż był kapłanem gorliwym, troszczącym się o wiernych swojej parafii. Świadczą o tym słowa: „Jest to kapłan pobożny, który pragnie tylko powiększyć cześć Boga i Najświętszej Panny. Ze strony przeciwników uczyniono mu zarzuty, że skłania się do mistycyzmu, że jest pobożnisiem i marzycielem. W jego szczerość absolutnie nie mo­żna wątpić. W protokołach podaje on także fakty, które przemawiają przeciw prawdziwości obja­wień. Jego sumienie nie pozwala opuścić czegoś niekorzystnego. Objawienia początkowo przyspa­rzały mu czci, ale wkrótce przerodziły się w drwiny i pogardę nawet ze strony księży. Dlatego kilkakrot­nie będzie pozywany do sądu, trzymany pod strażą przez policjantów, nie jeden raz jego osoba nie bę­dzie bezpieczna przed mordercami (15 X 1877). Z objawień nie ma żadnego zysku materialnego, ale szkody, ponieważ darmo żywi wielu pielgrzymów. Jego zdrowie jest bardzo osłabione przez liczne za­jęcia duszpasterskie dla pielgrzymów, tak że dalej on może pracować tylko z wielkim trudem i poświęceniem. W swej powściągliwości i pokorze naj­częściej milczy o objawieniach, które sam miał”[[13]](#footnote-13).

Ks. A. Weichsel rozbudował kościół parafialny w Gietrzwałdzie i przekształcił tę mało znaną miej­scowość w słynne na cały świat sanktuarium ma­ryjne. Z tego powodu zniósł wiele upokorzeń i prześladowań ze strony władz pruskich. Ale nie zrażał się trudnościami i przeciwnościami. Praco­wał ciężko i wytrwale do końca życia. Zmarł 3 lu­tego 1909 r. w Gietrzwałdzie, mając prawie 80 lat, w tym 53 lata w kapłaństwie. Przyczynił się do roz­kwitu polskiej kultury na Warmii. Jego grób do dziś znajduje się obok plebanii, blisko miejsca objawień”[[14]](#footnote-14).

**Fragment kazania ks. kardynała Karola Wojtyły (papieża, św. Jana Pawła II), które wygłosił 11 września 1977 roku w Gietrzwałdzie**

„**Ja zawsze będę przy was** […] Te słowa wypo­wiedziała objawiająca się Pani Nieba i Ziemi. Wy­powiedziała je dzieciom. Wypowiedziała w języku ojczystym tych dzieci – po polsku. Stało się to przed stu laty. W dniu dzisiejszym swoim autorytetem biskupim i zwyczajną władzą pasterską biskup Kościoła warmińskiego potwierdził wiary­godność tych Objawień; potwierdził kult Matki Bożej w Gietrzwałdzie, oddawany Bogarodzicy przez całe sto lat […]

**Nie smućcie się, boja zawsze będę przy was**. Te słowa mają swój kontekst historyczny. Zostały wypowiedziane wówczas, kiedy w zaborze niemieckim rozszalał się pod rządami Bismarcka tzw. Kulturkampf. Rozpoczęto walkę z Kościołem katolickim wszędzie, a na ziemiach zabranych Polsce rozpoczęto walkę z Kościołem i z polskością równocześnie.

Przed kilku dniami zostały opublikowane przez badacza – historyka dokumenty zawarte do dzisiaj w archiwach policyjnych. Dokumenty te świadczą, że proste słowa – wypowiedziane przez Matkę Bożą do warmińskich dzieci – wzbudziły ogromny niepokój wśród administracji zaborczej. Organa policyjne śledziły wszystkie przejawy od­nowy życia religijnego, życia katolickiego – i za­razem polskiego – i o tych przejawach raporto­wały władzom zwierzchnim. Jest to dokument bardzo wymowny. Świadczy bowiem o fakcie, któremu nie mogą zaprzeczyć również i organiza­torzy Kulturkampfu. Analizując te raporty, anali­zując wydarzenia sprzed stu lat, można powie­dzieć, że Maryja na tym miejscu upomniała się o prawa człowieka i prawa narodu. Upomniała się w imieniu swojego Syna Ta, która jest Matką wszystkich ludzi i wszystkich narodów, ale w szcze­gólny sposób są Jej bliscy ci, którzy są uciskani, prześladowani. W szczególny sposób są Jej zawsze bliscy ci, którzy swoje pielgrzymowanie dokonują wśród płaczu, łez i dźwigają krzyż na swoich barkach. I dlatego też całe stulecie lud Warmii, a wraz z nim cały naród Polski, zwłaszcza od czasu, kiedy te ziemie znalazły się znowu w obrębie naszego państwa, dziękuje Matce Bożej Gietrzwałdzkiej za Jej proste, macierzyńskie słowa. Za wszystko, co powiedziała. Za to, że powiedziała w ojczystym ję­zyku; za to, że podniosła na duchu, że przypo­mniała różaniec, że dodała nadziei, pomogła prze­trwać, że wypomniała te wady, które przeszka­dzają nam w utrzymaniu ludzkiej godności i w ob­ronie praw narodu. Dzisiaj, kiedy się tu gromadzi­my po stu latach, za to wszystko raz jeszcze chce­my podziękować Matce Bożej – Pani Gietrzwałdzkiej w imieniu nie tylko Warmii i Mazur, Kościoła warmińskiego, ale całego Kościoła na polskiej ziemi; w imieniu wszystkich Polaków i imieniu Kościoła wszystkich ludzi. Bo tutaj, na tym miejscu okazała się Bogarodzica Matką naszą, Matką ludzi, w szczególny sposób Matką Warmii i Matką Ojczyzny naszej […].

Prawdę o polskiej kulturze, o jej korzeniach, o jej genealogii, o prawach jej rozwoju trzeba nam uświadamiać sobie w dniu dzisiejszym, kiedy przypominamy stulecie Objawień Matki Bożej w Gietrzwałdzie. Wtedy bowiem, przemawiając polskim językiem do polskich dzieci, Maryja ujęła się za dziedzictwem chrześcijańskim całej polskiej kultury. Potwierdzała w swych macierzyńskich ustach polskie słowo. A słowo ludzkie, słowo pol­skie jest tym szczególnym tworzywem życia i kul­tury człowieka, życia kultury narodu. I za to, co wyraziła przez tych kilka prostych słów w naszym języku, wówczas, kiedy tutaj na tej ziemi szalał Kulturkampf, pragniemy w szczególny sposób dzi­siaj Pani Gietrzwałdzkiej podziękować.

Trzeba pamiętać, że kultura każdego pokole­nia tworzy się wedle głębokich praw ludzkiej du­szy, umysłu, woli, serca. Nie można jej tworzyć sztucznie, w oderwaniu od tego, co myśli człowiek, czym żyje człowiek. I nie można także jej tworzyć wbrew Bogu, w którego wierzy człowiek, którego wyznaje człowiek, którym żyje człowiek. Nie można tworzyć kultury wbrew Bogu, bo się ją tworzy wbrew człowiekowi […][[15]](#footnote-15).

**Fragment mowy końcowej Jana Pawła II podczas IV pielgrzymki do Polski (1-9.06.1991 r.), Olsztyn, 6.06. 1991 r.**

 „Warmia była zawsze wierna Bogu i Kościołowi katolickiemu, zasługując na zaszczytne miano Świętej Warmii. Świadczą o tym liczne kościoły, kaplice i krzyże przydrożne, kult Męki Pań­skiej, w szczególności cześć oddawana Matce Najświętszej w Gietrzwałdzie, (…) Niech to wielkie dziedzictwo wa­szych ojców, jakim jest wiara i umiło­wanie Kościoła, będzie dla was siłą, a zarazem zachętą do trwania w wiernoś­ci Bogu i Ojczyźnie (…) Mam dług wdzięcznoś­ci wobec tej ziemi, która tyle razy, przez tyle lat udzielała mi schronienia, odpoczynku, dawała mi możliwość nabrania sił wewnętrznych, uspokojenia. To jest wielkie dobrodziejstwo tej ziemi, tych lasów, tych jezior, z którego korzystałem i które na pewno do dzisiaj je­szcze mi pomaga. Więc w imieniu tego, co było, i tego, co jest, dziękuję Warmii za papieża. Kiedyś już w dziejach kapituła warmińska wybrała na biskupa we Fromborku Eneasza Piccolomini, który tego wyboru wprawdzie nie przyjął, po­nieważ został wybrany papieżem jako Pius II. To jest wydarzenie z dalekiej przeszłości, które kiedyś przypomina­łem, nawiedzając Warmię jako biskup i kardynał z Krakowa. Tym razem nato­miast stoi przed wami papież, który na­prawdę bardzo wiele zawdzięcza War­mii”[[16]](#footnote-16).

**Bibliografia**

Bielawny K., Niepodległość wyszła z Gietrzwałdu, Warszawa 2018.

Brzozowski K., Budzyński S., Korcz J., Sanktuarium Maryjne w Gietrzwałdzie. 125 rocznica objawień Najświętszej Maryi Panny, Warszawa 2002.

Hipler F., Objawienia Matki Boskiej w Gietrzwałdzie, Świętoszowice 2017.

Jan Paweł II, Słowo przed końcowym błogosławieństwem w czasie Mszy św. w Olsztynie, 6 czerwca 1991 roku, [online], [dostęp: 27.07.2019], <<https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/homilie/25olsztyn_06061991.html>>.

Kasjaniuk G., 160 objawień Matki Bożej dla Polski i Polaków – na trudne czasy, Warszawa 2017.

Kopiczko A., Objawienia gietrzwałdzkie w świetle zbiorów w Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie, w: J. Jezierski, K. Brzozowski, T. Siudy (red.), Maryjne orędzie z Gietrzwałdu, Częstochowa – Gietrzwałd 2003, s. 29-37.

Krasuski J., Kulturkampf. Katolicyzm i liberalizm w Niemczech w XIX wieku, Wrocław 2009.

Kucharczyk G., Kulturkampf. Walka Berlina z katolicyzmem (1846 – 1918), Warszawa 2009.

Obłąk J., Objawienia Matki Boskiej w Gietrzwałdzie. Ich treść i autentyczność w opinii współczesnych (W stulecie objawień), „Studia Warmińskie” 14 (1977), s. 25.

Orłowski H., Rzecz o dobrach symbolicznych. Gietrzwałd 1877, Olsztyn 2005.

Orłowski H., Rzecz o dobrach symbolicznych. Gietrzwałd 1877, Olsztyn 2005.

Romański P., Biskup warmiński Józef Abroży Geritz (1783 – 1867), Olsztyn 2015.

Ryłko S., Dzieje parafii Gietrzwałd po rok 1877, Gietrzwałd 2006.

Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, Warszawa 1881, t. 2.

**CZĘŚĆ**

 **KATECHETYCZNA**

Urszula Kryczka

**Scenariusz lekcji religii dla klasy I-III szkoły podstawowej**

**Temat: Maryja – Matka pięknej miłości**

**Ilość jednostek lekcyjnych: 1**

**Założenia edukacyjne:**

**Cele katechetyczne – wymagania ogólne**

- zapoznanie uczniów z wydarzeniami w Gietrzwałdzie;

- ukazanie miłości Matki Bożej do ludzi, a szczególnie do dzieci.

**Treści nauczania – wymagania szczegółowe**

Wiadomości

Uczeń po lekcji:

- na podstawie doświadczenia wymienia cechy miłości matki do dziecka;

- samodzielnie stwierdza, że każde dziecko jest kochane przez Maryję;

- własnymi słowami opowiada o wydarzeniach z 1877 roku.

Umiejętności

Uczeń po lekcji:

- poprawnie wypowiada (pisze) wyraz Gietrzwałd;

- podaje przykłady miłości Maryi do ludzi;

- poprawnie dzieli wyraz Gietrzwałd na sylaby.

Postawy:

Uczeń:

- okazuje zainteresowanie objawieniami maryjnymi w Gietrzwałdzie;

- na wzór Maryi modli się w różnych okolicznościach życia;

- wraz z Maryją wielbi Boga, prosi Go i ufa Mu.

**Odniesienie do podstawy programowej[[17]](#footnote-17):**

1. Rozwijanie poznania wiary. A.4. Maryja Matką Chrystusa i naszą;

D. Wychowanie do modlitwy. D.5. Maryja Nauczycielką Modlitwy.

**Formy organizacyjne pracy uczniów**

praca zbiorowa, praca indywidualna

**Metody i techniki dydaktyczne**

pogadanka heurystyczna, krótki wykład, rozsypanka wyrazowa, pokaz z objaśnieniem, projekcja prezentacji multimedialnej, rebus, praca z kartami pracy

**Środki i pomoce dydaktyczne**

zdjęcia lub ilustracje z Internetu, prezentacja multimedialna, komputer, projektor, kolorowe napisy – czasowniki, karty pracy, tablica

**Korelacja z obszarami edukacji szkolnej**

edukacja polonistyczna – mówienie na temat, pisanie prostych i krótkich zdań, słuchanie wypowiedzi innych i zrozumienie, co przekazują;

edukacja społeczna – region, w którym uczeń mieszka; znajomość najważniejszych wydarzeń społecznych

**Propozycja przebiegu lekcji**

1. **Wprowadzenie**

- Powitanie uczniów i modlitwa *Pozdrowienie anielskie*, którą inicjuje nauczyciel religii.

- Uświadomienie uczniom celu lekcji (zob. cele kształcenia – wymagania ogólne) i podanie tematu. Zapisanie tematu lekcji na tablicy.

- Nauczyciel religii wprowadza uczniów w temat lekcji. Umieszcza na tablicy ilustracje dzieci z mamą lub przedstawia je w formie krótkiej prezentacji multimedialnej, wykorzystując przy tym różne zdjęcia z Internetu. Na podstawie ilustracji, nauczyciel religii prowadzi z uczniami pogadankę heurystyczną. Stawia uczniom pytania, np.:

* Kogo przedstawiają ilustracje?
* Jakie uczucia towarzyszą postaciom na zdjęciu?
* Dlaczego osoby na zdjęciach są szczęśliwe?

- Podsumowując, nauczyciel religii zwraca uwagę, że dziecko, które doświadcza miłości od mamy jest szczęśliwe. Podobnie, każda kochająca matka jest szczęśliwa ze swoim dzieckiem. Prawdziwe szczęście daje radość, rodzi uśmiech w sercu i na twarzy.

- Nauczyciel religii wprowadza uczniów w wykonanie rozsypanki wyrazowej, która zawiera czasowniki określające sposoby wyrażania miłości przez matki. Na środku tablicy zapisuje lub umieszcza napis: MIŁOŚĆ MATCZYNA. Prosi chętnych uczniów o wylosowanie kolorowych kartek, odczytanie ich i umieszczenie jako promieni od napisu miłość matczyna. Na tablicy zostają umieszczone następujące wyrazy: POCIESZA, UCZY, WYCHOWUJE, PRZYTULA, POMAGA, KOCHA (załącznik 1). Dla lepszego zapamiętania, można każdy wyraz napisać na kolorowych kartkach lub różnymi kolorami na białych kartkach.

 **II. Rozwinięcie**

**-** Nawiązując do rozsypanki wyrazowej, nauczyciel religii zwraca uwagę uczniów na miłość Matki Bożej do każdego człowieka.

- Nauczyciel religii przedstawia uczniom zdjęcia lub slajdy z sanktuarium w Gietrzwałdzie, w tym wizerunek Matki Bożej Gietrzwałdzkiej, zdjęcie wizjonerek pod drzewem. Stawia uczniom pytania, np:

* Kogo przedstawiają zdjęcia?
* W jakiej miejscowości znajduje się wizerunek Matki Bożej?
* Kto z Was był w Gietrzwałdzie?
* Co wydarzyło się w Gietrzwałdzie?
* Co możemy robić w Gietrzwałdzie?

- Nauczyciel religii uzupełnia odpowiedzi uczniów. Zwraca uwagę na wydarzenia z 1877 roku. Podkreśla, że Maryja pokazała się dzieciom. Prosiła, aby codziennie się modliły. „142 lata temu Polski nie było na mapie Europie, ponieważ podzielono naszą ojczyznę między trzy kraje: Prusy, Rosję i Austrię. Polacy byli karani za mówienie po polsku. W takim ciężkim dla nas czasie Maryja pokazała się dwóm dziewczynkom: 13 – letniej Justynce Szafryńskiej i 12- letniej Basi Samulowskiej. Rozmawiała z nimi po polsku w gwarze warmińskiej. Prosiła, aby codziennie odmawiały różaniec. Powtarzała, aby się nie bały i codziennie przychodziły pod klon, zaznaczyła jednak, że Msza Święta jest ważniejsza niż odmawianie różańca[[18]](#footnote-18).

- Nauczyciel religii przypomina uczniom, że wszyscy ochrzczeni katolicy mają jedną wspólną Matkę – Maryję, która kocha każdego człowieka. Odpowiedź na pytanie: kim jest Matka Boża dla każdego człowieka możemy poznać rozwiązując rebus.

- Nauczyciel religii rozdaje uczniom karty pracy z rebusem (załącznik 2). Prosi uczniów o wykonanie zadania. Po zakończeniu pracy, omawia rozwiązanie zadania. Zwraca uwagę uczniów na bezinteresowną miłość Maryi do każdego człowieka.

- Nauczyciel religii pomaga uczniom w sformułowaniu zastosowania życiowego: Miłość Maryi do ludzi jest przeogromna. Ona kocha każdego z nas miłością czułą, cierpliwą, łagodną, bezinteresowną. Maryja jest nazywana Matką Miłości. W Gietrzwałdzie Maryja ukazała się jako Matka Miłości – zatroskana o swoje dzieci.

- Nauczyciel religii zaprasza uczniów do modlitwy za wstawiennictwem Matki Bożej Gietrzwałdzkiej, w sposób szczególny za rodziny, aby panowała w nich miłość i zgoda. Uczniowie modlą się wspólnie z katechetą np. wypowiadając spontanicznie wezwania i odpowiadając *Módl się za nami*.

**III. Zakończenie**

**-** Nauczyciel religii:

* krótko podsumowuje istotne treści lekcji;
* w klasie I i II daje uczniom do pokolorowania obrazek z wizerunkiem Matki Bożej, która objawiła się dzieciom w Gietrzwałdzie (załącznik 3); w klasie III prosi uczniów o przepisanie z tablicy do zeszytu rozsypanki wyrazowej oraz ułożenie trzech zdań z wybranymi przymiotnikami, określającymi miłość Maryi do człowieka.
* zachęca uczniów do codziennej modlitwy za wstawiennictwem Matki Bożej.

**Załączniki**

**Załącznik 1. Materiały do rozsypanki wyrazowej**

**MIŁOŚĆ MATCZYNA**

POCIESZA

UCZY

WYCHOWUJE

PRZYTULA

POMAGA

KOCHA

**Załącznik 2.**

**Karta pracy**

**W odpowiednie miejsca (emotikonki) przepisz litery, które utworzą rozwiązanie rebusu**

|  |  |  |  |  |  |  |  |  |
| --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- |
| Ć | O | A | T | M | K | I | Ł | Ś |
|  |  |  |  |  |  |  |  |  |

|  |  |  |  |  |  |  |  |  |  |  |  |
| --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- |
|  |  |  |  |  |  **=** |  |  |  |  |  |  |
|  |  |  |  |  |  **=** |  |  |  |  |  |  |

**Załącznik 3.**

**Karta pracy**

**Pokoloruj poniższy rysunek, który przedstawia Matkę Bożą w czasie objawień
w Gietrzwałdzi**

Karolina Orzoł

**Scenariusz lekcji religii dla klas IV-VI szkoły podstawowej**

**Temat: Maryja prowadzi nas do Boga**

**Ilość jednostek lekcyjnych: 1**

**Założenia edukacyjne:**

**Cele katechetyczne – wymagania ogólne**

- zapoznanie z fragmentami objawień gietrzwałdzkich;

- przedstawienie roli Maryi w drodze człowieka do Boga;

- zachęcanie uczniów do modlitwy za wstawiennictwem Maryi.

 **Treści nauczania – wymagania szczegółowe**

Wiadomości

Uczeń po lekcji:

- własnymi słowami opowiada o wezwaniach, jakie kieruje Maryja do ludzi w objawieniach Gietrzwałdzkich;

- własnymi słowami omawia rolę Maryi w drodze człowieka do Boga.

Umiejętności

Uczeń po lekcji:

- samodzielnie analizuje treść objawień maryjnych w Gietrzwałdzie;

- na podstawie doświadczenia podaje przykłady roli Maryi w drodze człowieka do Boga;

- na podstawie analizy tekstu proponuje tytuły Matki Bożej;

- podaje przykłady modlitwy za wstawiennictwem Maryi.

Postawy

Uczeń:

- okazuje zainteresowanie objawieniami maryjnymi w Gietrzwałdzie;

- na wzór Maryi modli się w różnych okolicznościach życia;

- wraz z Maryją wielbi Boga, prosi Go i ufa Mu.

**Odniesienie do podstawy programowej[[19]](#footnote-19):**

1. Rozwijanie poznania wiary. A.4. Maryja Matką Chrystusa i naszą; A.5. Bóg objawia się człowiekowi;

D. Wychowanie do modlitwy. D.5. Maryja Nauczycielką Modlitwy; D.5. Modlitwa
 różańcowa streszczeniem Ewangelii.

**Formy organizacyjne pracy uczniów**

praca zbiorowa, praca indywidualna, praca w grupach

**Metody i techniki dydaktyczne**

rozmowa kierowana, krótki wykład, układanka (puzzle), praca z tekstem, pokaz z objaśnieniem

**Środki i pomoce dydaktyczne**

fragmenty tekstów objawień maryjnych w Gietrzwałdzie, tablica, zeszyt ucznia, obrazki (puzzle), mapa Polski, fragmenty modlitwy jubileuszowej na 140 lecie objawień Najświętszej Maryi Panny w Gietrzwałdzie

**Korelacja z obszarami edukacji szkolnej**

język polski – analiza i interpretacja tekstu; tworzenie wypowiedzi: dialog; odbiór tekstów kultury: wyszukiwanie i porządkowanie potrzebnych informacji w tekście;

historia – ziemie polskie pod zaborami w 2. Połowie XIX i na początku XX wieku – cele i metody działań zaborców wobec mieszkańców ziem dawnej Rzeczypospolitej – germanizacja (*Kulturkampf); postawy społeczeństwa polskiego w stosunku do zaborców.*

**Propozycja przebiegu lekcji**

1. **Wprowadzenie**

- Powitanie uczniów i modlitwa *Pod Twoją obronę*, którą inicjuje nauczyciel religii.

- Uświadomienie uczniom celu lekcji (zob. cele kształcenia – wymagania ogólne) i podanie tematu lekcji. Zapisanie tematu lekcji na tablicy.

- Nawiązanie do wiadomości i doświadczeń uczniów na temat objawień maryjnych
w Gietrzwałdzie.

- Nauczyciel religii rozdaje uczniom puzzle (każdy uczeń dostaje puzzle do samodzielnego ułożenia). Puzzle przedstawiają wizerunek Matki Bożej Gietrzwałdzkiej[[20]](#footnote-20). Po wykonaniu zdania uczniowie zapisują temat w zeszycie i wklejają obrazek do zeszyt. Nauczyciel religii umieszcza na tablicy taki sam wizerunek Matki Bożej Gietrzwałdzkiej, jaki uczniowie ułożyli z puzzli.

1. **Rozwinięcie**

- Nawiązując do obrazka z puzzli, nauczyciel religii prowadzi z uczniami rozmowę kierowaną. Stawia pytania, np.:

* Kogo przedstawiają ułożone puzzle?
* W jakiej miejscowości znajduje się przedstawiony na obrazku wizerunek Matki Bożej ?
* Co wydarzyło się w Gietrzwałdzie?

**-** Nauczyciel religii uzupełnia odpowiedzi uczniów. Zwraca uwagę na następujące treści: Gietrzwałd jest to miejscowość położona w północno – zachodniej części Polski. W tej miejscowości od 27 czerwca do 16 wrześni 1877 roku objawiała się dwóm dziewczynkom (Justynie Szafrańskiej i Barbarze Samulowskiej) Matka Boża. Wieść o objawieniach szybko rozniosła się w okolicznych miejscowościach, dlatego do Gietrzwałdu zaczęli przybywać liczni pielgrzymi z innych parafii. Były to osoby o różnym statusie społecznym: biedni
i bogaci, wykształceni i ci co potrafili się tylko podpisać, chorzy i zdrowi, głęboko wierzący oraz ci, którzy szukali sensacji. Podczas objawień panowała atmosfera skupienia i modlitwy. Ważne jest przesłanie objawień Matki Bożej Gietrzwałdzkiej, dlatego z jego fragmentami zapoznamy się podczas dzisiejszej lekcji religii.

- Nauczyciel religii dzieli uczniów na pięć małych grup. Każdej grupie rozdaje fragment książki ks. K. Bielawnego pt. *Orędzie Gietrzwałdzkie*?[[21]](#footnote-21) (Załącznik. Materiały do pracy w grupach). Zadaniem poszczególnych grup jest zapoznanie się z tekstem, a następnie zaproponowanie (na podstawie tego tekstu) tytułów Matki Bożej.

- Po zakończeniu pracy w grupach, uczniowie prezentują proponowane tytuły Matki Bożej. Nauczyciel religii zapisuje je na tablicy – wokół obrazka z puzzli.

- W podsumowaniu pracy grup nauczyciel religii zwraca uwagę na fakt, że Maryja objawia się w Gietrzwałdzie dwóm dziewczynkom Justynie i Barbarze. Objawiając się, zaprasza do gorliwego odmawiania różańca, który jest niczym innym jak rozważaniem życia Jezusa od momentu zwiastowania do wniebowstąpienia, zesłania Ducha Świętego aż po ukoronowanie Najświętszej Maryi Panny na Królową nieba i ziemi. Maryja jako pośredniczka między Bogiem a ludźmi objawia jak ludzkość ma postępować i co robić, aby osiągnąć doskonalić cnotę miłości, o której może świadczyć każdego dnia, w każdej życiowej sytuacji.

- Nauczyciel religii stawia uczniom pytania, które nawiązują do życia i służą zastosowaniu odkrytych treści w życiu, np.:

* Jakie wezwania z objawień maryjnych w Gietrzwałdzie są wciąż aktualne?
* Do czego zaprasza nas Maryja?
* Jaką rolę odgrywa Maryja w naszym życiu?

- Nauczyciel religii pomaga uczniom w sformułowaniu zastosowania życiowego:

Maryja jest Matką Jezusa i naszą Matką. Tak, jak każda kochająca Matka, Maryja, pomaga swoim dzieciom, wyprasza nam u Boga potrzebne łaski, opiekuje się nami, czuwa nad nami i pokazuje nam jak mamy wypełniać wolę Bożą. Maryja, podobnie jak w czasie objawień, tak i obecnie, wzywa nas do przemiany życia, do uczynków miłości, do postępowania zgodnie z nauką Jej Syna – Jezusa Chrystusa. Wzywa nas do systematycznego korzystania z sakramentu pokuty i pojednania oraz Eucharystii oraz modlitwy za Jej wstawiennictwem (np. za rodziny, kapłanów, osoby uzależnione, za nas samych).

**III.** **Zakończenie**

**-** Nauczyciel religii zachęca uczniów do modlitwy za wstawiennictwem Maryi, Pani Gietrzwałdzkiej oraz do wyjazdu np. z rodzicami lub dziadkami do sanktuarium maryjnego w Gietrzwałdzie. Dla utrwalenia materiału i motywowania uczniów do pielgrzymki do Gietrzwałdu, nauczyciel religii może pokazać na mapie Polski, gdzie znajduje się Gietrzwałd oraz wyjaśnić uczniom ile jest kilometrów do Gietrzwałdu od miejscowości, w której uczniowie mieszkają, co każdy pielgrzym może zobaczyć w Gietrzwałdzie i jak spędzić czas (np. Msza św., modlitwa przy kaplicy objawień, spacer do źródełka, spacer ścieżką edukacyjną, możliwość zjedzenia posiłku).

- Nauczyciel religii zaprasza uczniów do wspólnej modlitwy, np. do odmówienia fragmentu modlitwy jubileuszowej:

**Matko Niepokalana, Pani Gietrzwałdzka**

*Poświęcamy się Twojemu macierzyńskiemu Sercu, aby pełnić wiernie wolę Boga Ojca. Orędowniczko i Pośredniczko łask, uproś u Twego Syna dla nas serca całkowicie odnowione, aby kochały Boga i bliźniego ze wszystkich swych sił.*

*Nawiedzaj nas, pocieszaj i wspieraj. Przyjdź nam z pomocą i wyzwól nas
od wszelkiego niebezpieczeństwa. Niech za Twym wstawiennictwem grzesznicy dostąpią Bożego Miłosierdzia i powrócą na drogę świętości. Uwikłani w różne nałogi niech otrzymają łaskę wyzwolenia i trzeźwości. Chorzy niech odzyskują zdrowie, samotni, smutni i zniechęceni niech odnajdą nadzieję. Niech modlitwa różańcowa jednoczy nasze rodziny z Chrystusem, uświęca nas i zapala do dawania świadectwa wiary i podjęcia nowej ewangelizacji[[22]](#footnote-22)*.

lub

Chętni uczniowie odczytują tytuły Maryi, które wypracowali w grupach: po każdym wezwaniu wszyscy razem odpowiadają *Módl się za nami*

**-** Dla utrwalenia materiału i pogłębienia treści lekcji religii, nauczyciel religii może zadać uczniom pracę domową.

 Proponowana paca domowa:

Narysuj lub wklej do zeszytu obrazek Matki Bożej Gietrzwałdzkiej i w promieniach odchodzących od rysunku/obrazka zapisz w jaki sposób Maryja prowadzi ludzi do Boga.

**Załącznik. Materiały do pracy w grupach**

**Grupa I.**

**Proszę przeczytać uważnie tekst i na jego podstawie zaproponować tytuły Matki Bożej**

„Każdego dnia pojawiało się w Gietrzwałdzie coraz więcej pątników z różnych stron Warmii i spoza jej granic. Dnia 3 lipca w dalszej rozmowie z wizjonerkami Maryja prosiła, by przybywający do Gietrzwałdu chorzy, trwali na modlitwie różańcowej, a będą otrzymywali wiele łask.

Dnia 5 lipca 1877 r. przybyli do Gietrzwałdu pielgrzymi zawiesili płótno na klonie, aby chorzy mogli go dotykać. Taki zwyczaj panował w wielu miejscach świętych.
A kiedy wizjonerki poprosiły Maryję o pobłogosławienie płótna, usłyszały następujące polecenie:

- Płótno proszę zdjąć z drzewa i położyć na ziemi.

 Następnego dnia Maryja przekazała swoją prośbę:

- Żeby w tym miejscu stanął krzyż murowany z figurą Niepokalanego Poczęcia,
a u podnóża by kładziono płótna dla uzdrowienia chorych.

 W dniu 23 lipca wizjonerki pytały Niepokalana:

- Czy chorzy mogą przynosić ze sobą wodę?

Matka Boża odrzekła:

- Mogą.

Następnego dnia, 24 lipca, znowu pytały:

- Czy pod krzyżem mogą kłaść płótno i wodę?

Maryja na to:

- Niech kładą tylko płótno.

 Nie wiedziano jeszcze, że 8 września 1877 r. Maryja pobłogosławi źródełko Dnia 8 września Maryja pobłogosławiła źródełko pod lasem plebeńskim, aby chorzy
i cierpiący mogli odzyskiwać zdrowie. Źródełko to jedno z trzech miejsc najczęściej nawiedzanych przez pątników w Gietrzwałdzie. Modląc się przy źródełku wielu ludzi odzyskało zdrowie, zarówno na ciele, jak i na duszy” [[23]](#footnote-23).

**Grupa II.**

**Proszę przeczytać uważnie tekst i na jego podstawie zaproponować tytuły Matki Bożej**

 „Gietrzwałd jest również miejscem modlitwy o czystość serc wśród dzieci
i młodzieży, a także zachowanie świętości i nierozerwalności małżeństwa i rodziny. Jan Paweł II wołał do młodzieży w 1999 r.: <<Tylko czyste serce może w pełni dokonać wielkiego dzieła miłości, jakim jest małżeństwo>>. Słowa wypowiedziane przez św. Jana Pawła II są cały czas aktualne, może przede wszystkim dziś, kiedy tak wielu młodych katolików odrzuca sakrament małżeństwa, a ci którzy ślubowali sobie przed Bogiem miłość, wierność i uczciwość małżeńską narażeni są na pokusę rozpadu związku sakramentalnego.

*Modlitwa: Matko Pięknej Miłości, uproś nam łaskę czystości życia, abyśmy odważnie budowali Boże piękno w sobie i w relacjach z innymi. Chroń nasze ciało i zmysły, niech staja się świątynią Ducha Świętego”*[[24]](#footnote-24)*.*

**Grupa III.**

**Proszę przeczytać uważnie tekst i na jego podstawie zaproponować tytuły Matki Bożej**

 „28 lipca, dziewczynki na polecenie ks. Proboszcza A. Weichsla zapytały Maryję:

- Czemu tak wiele ludzi przysięga fałszywie?

Odpowiedź na to pytanie usłyszała Barbara Samulowska:

- Teraz przed końcem świata szatan obchodzi Ziemię jak zgłodniały pies, aby pożreć ludzi.

 Jezus wielokrotnie ostrzegał apostołów, że ojcem kłamstwa jest diabeł. „Waszym ojcem jest diabeł i chcecie spełnić pożądania waszego ojca. Od początku był on zabójcą i w prawdzie nie wytrwał, bo prawdy w nim nie ma. Kiedy mówi kłamstwo, od siebie mówi, bo jest kłamca i ojcem kłamstwa.” (J8, 44). Kłamstwo, którego ojcem jest diabeł, niszczy tak wielu, zabiera godność ludzką.

 W uroczystość Narodzenia Najświętszej Maryi Panny, 8 września 1877 r., na wzgórzu kościelnym w Gietrzwałdzie miało miejsce dziwne zjawisko. <<W czasie odmawiania różańca nagle wszystkich pielgrzymów opanował wielki niepokój, zwłaszcza gdy usłyszeli dziwne głosy i widzieli niezwykłe zjawy. Jedni słyszeli jakby krzyk opętanego za kościołem, inni jakiś hałas w powietrzu, jakby szczęk broni albo wzlatujących ptaków. (…) Koło kościoła zerwał się gwałtowny wicher z ogromnym szumem, a wszystkich obecnych ogarnęła przerażająca bojaźń, zmieszana z rozpaczliwym wołaniem o ratunek. Gdy w końcu minęło niebezpieczeństwo, nagły przestrach i niewytłumaczalny zamęt przyrody i serc ludzkich, uświadomiono sobie, że był to wpływ i działanie nieprzyjacielskich potęg pozaświatowych>>.

Maryja pytana przez wizjonerki: Co było powodem okropnych krzyków?

Odpowiedziała: Ci, którzy krzyczeli, widzieli diabła”[[25]](#footnote-25).

**Grupa IV.**

**Proszę przeczytać uważnie tekst i na jego podstawie zaproponować tytuły Matki Bożej**

„W dniu 12 sierpnia Maryja skierowała orędzie do osób uzależnionych od alkoholu.
Na prośbę ks. Proboszcza A. Weichsla dziewczęta modliły się o nawrócenie alkoholików, a Maryja z westchnieniem odrzekła:

- Oni będą ukarani.

W kolejnym dniu 13 sierpnia, do Gietrzwałdu przybyli pielgrzymi z Ornety, którzy prosili wizjonerki o wstawiennictwo za nimi i modlitwę o zdrowie dla nich. Maryja odpowiedziała:

- Będą zdrowi, jeżeli będą się modlić i nie będą nadużywać alkoholu.

Obecnie uzależnień mamy więcej, a sanktuarium gietrzwałdzkie jest miejscem zanoszenia błagalnej modlitwy o uwolnienie od różnego rodzaju ludzkich słabości, nałogów i zniewoleń, m. in. Narkotyków, pornografii, hazardu i wielu innych”[[26]](#footnote-26).

**Grupa V.**

**Proszę przeczytać uważnie tekst i na jego podstawie zaproponować tytuły Matki Bożej**

 „W dniu 23 lipca dziewczęta zapytały ponownie:

- Czy Ojciec święty doczeka się triumfu Kościoła?

Maryja odpowiedziała:

- Tak, doczeka się.

 W pierwszym dniu sierpnia 1877 r. Barbara Samulowska zapytała Bogurodzicę:

- Czy osierocone parafie otrzymają wkrótce kapłanów?

Maryja odpowiedziała:

- Tak otrzymają, ale wierni muszą się gorliwie modlić w ich intencjach, Kościół nie będzie prześladowany, a kapłani wrócą do opuszczonych parafii.

 Warto przypomnieć, że był to czas kulturkampfu, czas niszczenia wszystkiego, co związane było z polskością i Kościołem rzymskokatolickim. Ale gorliwa modlitwa wiernych w intencji Kościoła przyczyniała się do odzyskiwania wolności i podjęcia na nowo pracy duszpasterskiej w opuszczonych placówkach duszpasterskich.

*Modlitwa: O, Matko Kościoła! Spraw, ażeby Kościół cieszył się wolnością i pokojem w spełnianiu swojej misji. Niech się w tym celu stanie dojrzały nową dojrzałością wiary i wewnętrznej jedności. (…) Spraw, aby nie brakowało robotników w winnicy Pańskiej”. Amen”*[[27]](#footnote-27).

Anna Leniec-Fengler

**Scenariusz lekcji religii dla klas VI-VIII szkoły podstawowej**

**Temat:** **Pani Gietrzwałdzka – Matka pięknej miłości**

**Ilość jednostek lekcyjnych: 1**

**Założenia edukacyjne:**

**Cele kształcenia – wymagania ogólne**

**-** przypomnienie podstawowych wiadomości na temat objawień maryjnych w Gietrzwałdzie;

- motywowanie uczniów do modlitwy za wstawiennictwem Maryi.

**Treści nauczana – wymagania szczegółowe**

Wiadomości

Uczeń po lekcji:

- z pamięci wymienia datę objawień maryjnych w Gietrzwałdzie;

- własnymi słowami opowiada o Objawieniach maryjnych w Gietrzwałdzie;

- samodzielnie streszcza przesłanie objawień maryjnych w Gietrzwałdzie.

Umiejętności

Uczeń po lekcji:

- samodzielnie analizuje treść objawień maryjnych w Gietrzwałdzie;

- na podstawie doświadczenia podaje przykłady modlitwy za wstawiennictwem Maryi.

Postawy

Uczeń:

- okazuje zainteresowanie objawieniami maryjnymi w Gietrzwałdzie;

- modli się za wstawiennictwem Maryi.

**Odniesienie do podstawy programowej[[28]](#footnote-28):**

1. Rozwijanie poznania wiary. A.5. Bóg objawia się człowiekowi;

D. Wychowanie do modlitwy. D.5. Modlitwa różańcowa streszczeniem Ewangelii.

**Formy organizacyjne pracy uczniów**

praca zbiorowa, praca indywidualna

**Metody i techniki dydaktyczne**

rozmowa kierowana, krótki wykład, praca z tekstem, praca z kartami pracy

**Środki i pomoce dydaktyczne**

fragmenty tekstu objawień maryjnych w Gietrzwałdzie, tablica, zeszyt ucznia, karty pracy

**Korelacja z obszarami edukacji szkolnej**

język polski – analiza i interpretacja tekstu; tworzenie wypowiedzi: dialog; odbiór tekstów kultury: wyszukiwanie i porządkowanie potrzebnych informacji w tekście;

historia – ziemie polskie pod zaborami w 2. Połowie XIX i na początku XX wieku – cele i metody działań zaborców wobec mieszkańców ziem dawnej Rzeczypospolitej – germanizacja (*Kulturkampf); postawy społeczeństwa polskiego w stosunku do zaborców.*

Wiedza o społeczeństwie – wspólnota narodowa, Ojczyzna; wartości ważne dla rodziny.

**Propozycja przebiegu lekcji**

1. **Wprowadzenie**

- Powitanie uczniów i modlitwa, którą inicjuje nauczyciel religii.

- Uświadomienie uczniom celu lekcji (zob. cele kształcenia – wymagania ogólne) i podanie tematu lekcji. Zapisanie tematu lekcji na tablicy.

- Nawiązanie do wiadomości i doświadczeń uczniów na temat objawień maryjnych w Gietrzwałdzie.

- Nauczyciel religii umieszcza (lub zapisuje) na tablicy kilka pytań, np.:

* Z czym kojarzy się Wam miejscowość Gietrzwałd?
* Co wydarzyło się w Gietrzwałdzie?
* Kiedy miały miejsce objawienia maryjne w Gietrzwałdzie?
* Jaki to był czas dla Polski?
* Co wtedy działo się w Polsce?
* Dlaczego Matka Boża objawiła się w Gietrzwałdzie i właśnie w tamtym czasie?
1. **Rozwinięcie**

- W oparciu o wyżej postawione pytania, nauczyciel religii prowadzi rozmowę kierowaną z uczniami. Wypowiedzi uczniów uzupełnia w formie krótkiego wykładu. Zwraca uwagą na fakt, że Bóg pozwala na objawienia Maryi. W roku 1877, od 27 czerwca do 16 września Maryja rozmawiała z dziećmi (Justyną Szafryńską i Barbarą Samulewską) w Gietrzwałdzie. Celem tych objawień było przypomnienie o niezmiernej miłości Boga do ludzi oraz uczenie ludzi miłości do Boga, siebie samego i bliźniego.

- Nauczyciel religii przypomina uczniom, że Maryja z miłości do ludzi poprzez wizje dla Justyny Szafryńskiej i Barbary Samulowskiej w 1877 roku w Gietrzwałdzie, zwraca się również do nas. Rozdaje uczniom karty pracy z trzema wybranymi dniami objawień maryjnych. Prosi o uważne przeczytanie, zapamiętanie i zapisanie wniosku (załącznik 1).

- Nauczyciel religii rozmawia z uczniami na temat trzech dni objawień oraz omawia wnioski zapisane przez uczniów. Zwraca uwagę na fakt, że w czasie objawień w Gietrzwałdzie Maryja ukazała się jako Matka, która troszczy się o dzieci oraz podpowiada konkretne sposoby na uczynki miłości.

- Nauczyciel religii rozdaje uczniom karty pracy (załącznik 2). Prosi o uważne przeczytanie tekstu i udzielenie odpowiedzi na pytania.

- Po wykonaniu zadania, uczniowie prezentują wyniki własnej pracy. Nauczyciel religii rozmawia z uczniami, podsumowuje wypowiedzi uczniów. Kontynuując rozmowę z uczniami, stawia kolejne pytania, np.:

* O co dziś każdego z nas prosi Matka Boża?
* Jakie modlitwy możemy odmawiać za wstawiennictwem Maryi?

- Nauczyciel religii pomaga uczniom w sformułowaniu zastosowania życiowego, np.:

* Miłość Maryi do ludzi jest przeogromna. Ona przychodzi nam pomóc wzrastać w miłości. Podpowiada jak mamy żyć i jak świadczyć miłość wobec samego siebie, Boga, drugiego człowieka. Maryja zaprasza każdego z nas do modlitwy różańcowej. Zachęca nas do refleksji nad swoim życiem i kierowania się Dekalogiem w życiu osobistym, rodzinnym, społecznym oraz do modlitwy.

- Nauczyciel religii, zaprasza uczniów do modlitwy za wstawiennictwem Pani Gietrzwałdzkiej, w sposób szczególny za kapłanów, aby przez nich miłość Boga promieniowała na świat, za alkoholików, aby szukając ukojenia dla zbolałego serca nie oszukiwali go alkoholem, za młode osoby, które nie rozumieją, że tylko prawdziwa i odpowiedzialna miłość zmienia świat, za rodziny, które przeżywają kryzysy, aby na nowo odkryły wartość odpowiedzialnej, wiernej, trwałej miłości.

1. **Zakończenie**

- Nauczyciel religii:

* krótko podsumowuje istotne treści lekcji;
* prosi uczniów o zapisanie w zeszycie tematu i wklejenie kart pracy;
* zachęca do modlitwy za wstawiennictwem Matki Bożej.

**Załączniki**

**Załącznik 1.**

**Karta pracy**

**Przeczytaj uważnie tekst, spróbuj zapamiętać daty i treść wydarzeń oraz zapisz wniosek, jaki nasuwa się po przeczytaniu tekstu**

* 29 lipca 1877 roku – w tym dniu Maryja przekazała dzieciom prośbę, by wszyscy słuchali kapłanów.
* 12 sierpnia 1877 roku – na prośbę księdza proboszcza dziewczynki modliły się w czasie objawień o nawrócenie pijaków. Maryja z westchnieniem odpowiedziała: Oni będą ukarani.
* 19 sierpnia 1877 roku – ksiądz proboszcz prosił, by dziewczęta modliły się o nawrócenie zepsutych dziewcząt. Maryja odpowiedziała: One będą ukarane[[29]](#footnote-29).

**Wniosek :**

**Załącznik 2.**

**Karta pracy**

**Przeczytaj uważnie tekst i odpowiedź pytania:**

* Co nowego Matka Boża powiedziała wizjonerkom o Bogu, ludziach i świecie?
* Dlaczego ludzie tak chętnie pielgrzymują do Gietrzwałdu?
* Jakie znaczenie ma sanktuarium w Gietrzwałdzie dla współczesnego człowieka?
* Jak należy traktować objawienia maryjne w Gietrzwałdzie – jako zobowiązanie do wierzenia, orędzie miłości, zachętę do spełniania uczynków miłości?
* Co dzieje się w sercach ludzi, którzy słuchają Maryi z wiarą i miłością?

„W orędziu gietrzwałdzkim nie ma objawienia nowych prawd religijnych. Jest natomiast przypomnienie istotnych wymagań Ewangelii, które w życiu chrześcijańskim zanikają lub idą w zapomnienie. (…) Objawienia maryjne w Gietrzwałdzie, (…) są apelem o respektowanie i praktykowanie całej, nieuszczuplonej w niczym Ewangelii”[[30]](#footnote-30).

 Kościół nie zobowiązuje nikogo do dawania wiary objawieniom prywatnym. Przyjmując jednak prawdziwość objawień w Gietrzwałdzie można twierdzić, iż raz jeszcze Maryja przypomniała na Warmii Ewangelię o Królestwie Bożym. Skierowała z miłości do ludzi słowa napomnień i pocieszenia[[31]](#footnote-31).

 Ważnym kryterium wiarygodności objawień są ich owoce. Sam Chrystus wskazał na ten argument, kiedy ostrzegł przed fałszywymi prorokami: „Poznacie ich po ich owocach” (Mt 7, 6a). Argumentem przemawiającym za prawdziwością poszczególnych zjawień są niewątpliwie towarzyszące im nawrócenia, wzrost pobożności, rozkwit życia sakramentalnego, podejmowane dzieła miłosierdzia, a także wylanie charyzmatów Ducha Świętego, takich jak radość, pokój, harmonia, zgoda, wzajemne zrozumienie[[32]](#footnote-32).

**Barbara Matuszewska**

**Scenariusz lekcji religii dla szkół ponadgimnazjalnych i ponadpodstawowych**

**Temat: Najświętsza Maryja Panna Matką pięknej miłości**

**Ilość jednostek lekcyjnych: 1**

**Założenia edukacyjne:**

**Cele katechetyczne – wymagania ogólne**

- przypomnienie znaczenia pojęcia „miłość”;

- ukazanie różnych rodzajów miłości;

- przedstawienie Maryi jako Matki pięknej miłości;

- analizowanie treści objawień Matki Bożej w Gietrzwałdzie;

- zachęcanie uczniów do modlitwy za wstawiennictwem Maryi Pani Gietrzwałdzkiej.

**Treści nauczania – wymagania szczegółowe**

Wiadomości

Uczeń po lekcji:

- własnymi słowami definiuje pojęcie „miłość”;

- na podstawie doświadczenia odpowiada o różnych rodzajach miłości;

- własnymi słowami opowiada o Maryi Matce pięknej miłości;

- samodzielnie streszcza treść objawień Matki Bożej w Gietrzwałdzie.

Umiejętności

Uczeń po lekcji:

- na podstawie doświadczenia podaje przykłady prawdziwej (dojrzałej i odpowiedzialnej) miłości;

- samodzielnie analizuje treść objawień Matki Bożej w Gietrzwałdzie;

- na podstawie doświadczenia podaje przykłady miłości Matki Bożej do człowieka;

- samodzielnie analizuje teksty (np. fragmenty Pisma świętego, *Katechizmu Kościoła Katolickiego*, opowiadania);

- na podstawie wiedzy osobistej podaje przykłady modlitwy za wstawiennictwem Maryi.

Postawy

Uczeń:

- okazuje zainteresowanie objawieniami maryjnymi w Gietrzwałdzie;

- kształtuje w sobie pobożność maryjną oraz osobistą relację z Matką Bożą;

- uwielbia Boga na wzór Maryi;

- z ufnością modli się do Boga za wstawiennictwem Maryi.

**Odniesienie do podstawy programowej[[33]](#footnote-33):**

1. Rozwijanie poznania wiary. A.14. Maryja w Bożym zamyśle zbawienia świata i człowieka;

D. Wychowanie do modlitwy. D.7. Maryja jako Orędowniczka i Pośredniczka łask.

**Formy organizacyjne pracy uczniów**

praca zbiorowa, praca indywidualna, praca w grupach

**Metody i techniki dydaktyczne**

rozmowa kierowana, krótki wykład, burza mózgów, praca z tekstem, praca z kartami pracy, notatka

**Środki i pomoce dydaktyczne**

fragment Pisma świętego (1 Kor 13), fragment *Katechizmu Kościoła Katolickiego* (nr 733), fragment opowiadania K. Wójtowicza pt. *O profesorze miłości*, fragment opowiadania E. Hanter pt. *Zwycięstwa różańcowe*, kilka kartek formatu A4, kolorowe flamastry, karty pracy, tekst notatki, zeszyt ucznia, tablica

 **Korelacja z obszarami edukacji szkolnej**

język polski – gatunki literackie, wartości duchowe, moralne i *sacrum* w tekstach literatury i kultury; tożsamość kulturowa i religijna w dziełach literackich i tekstach kultury; typy argumentów i dowodzenia w tekstach pisanych i mówionych.

historia – znaczenie wiary dla podtrzymania świadomości narodowej w okresie zaborów*.*

wiedza o społeczeństwie – religia jako zjawisko społeczne; religijność we współczesnym społeczeństwie polskim.

geografia – zróżnicowanie jakości życia człowieka w wybranych regionach Polski; zróżnicowanie religijne ludności Polski; wpływ religii na życie społeczne i gospodarcze Polski.

wychowanie do życia w rodzinie – odpowiedzialność w miłości.

**Propozycja przebiegu lekcji**

1. **Wprowadzenie**

- Powitanie uczniów i modlitwa za rodziny o potrzebne łaski i Bożą opiekę, którą inicjuje nauczyciel religii.

- Uświadomienie uczniom celu lekcji (zob. cele kształcenia – wymagania ogólne) i podanie tematu lekcji. Zapisanie tematu lekcji na tablicy.

- Nawiązanie do wiedzy osobistej uczniów dotyczącej pojęcia „miłość”.

- Nauczyciel religii dzieli uczniów na małe grupy. Rozdaje uczniom kartki A4 i flamastry. Uczniowie, pracując w grupach proponują definicję „miłości” oraz jej przejawy, które dostrzegają np. w rodzinie, w grupie rówieśniczej. Po wykonaniu zadania uczniowie prezentują wyniki pracy w grupach. Nauczyciel religii podsumowuje odpowiedzi uczniów i zapisuje je na tablicy.

1. **Rozwinięcie**

- Nauczyciel religii zapoznaje uczniów z krótkim opowiadaniem K. Wójtowicza pt. *O profesorze miłości*:

„Matka Teresa z Kalkuty mówiła kiedyś, że nigdy nie zapomni spotkania z rodziną, do której należało również dziecko niepełnosprawne. Zakonnica, wskazując na malucha spytała, jak ma na imię. Usłyszała wówczas piękną i głęboką odpowiedź:

- Nazywamy go profesorem miłości: tyle przecież uczymy się od niego!”[[34]](#footnote-34).

- Nawiązując do opowiadania, nauczyciel religii prowadzi z uczniami rozmowę kierowaną. Stawia pytania, np.:

* Dlaczego to dziecko uczyło rodzinę miłości?
* W jaki sposób przebiega opieka nad niepełnosprawnym dzieckiem?
* Jakiej pomocy i opieki wymaga takie dziecko?
* Jakimi cechami powinna odznaczać się miłość do chorego, niepełnosprawnego dziecka?

- Nauczyciel religii uzupełnia odpowiedzi uczniów. Zwraca uwagę na fakt, że w Piśmie świętym mamy opisane cechy prawdziwej, odpowiedzialnej miłości. Rozdaje uczniom karty pracy z fragmentem Pisma świętego (1 Kor 13) (załącznik 1). Prosi jednego z uczniów o odczytanie na głos ww. fragmentu Pisma Świętego. Po zapoznaniu się z treścią tekstu Pisma świętego uczniowie mają w tekście podkreślić cechy prawdziwej miłości. Po wykonaniu zadania, nauczyciel religii rozmawia z uczniami na temat cech prawdziwej miłości. Stawia pytania, np.:

* Jak wygląda miłość w codziennym życiu?
* Jakie znacie przykłady prawdziwej (dojrzałej i odpowiedzialnej) miłości?

- Nauczyciel religii , nawiązując do wypowiedzi uczniów, wyjaśnia, że w kolejnej części lekcji zapoznają się z fragmentem *Katechizmu Kościoła Katolickiego* (nr 733), który opisuje na czym polega prawdziwa, czyli dojrzała i odpowiedzialna miłość. Nauczyciel religii rozdaje uczniom karty pracy (załącznik 2). Prosi o wykonanie zadania.

- Po zakończeniu pracy, nauczyciel religii omawia zadanie. W podsumowaniu wypowiedzi uczniów, zwraca uwagę na fakt, że najdoskonalszym źródłem miłości jest Bóg, to On na chrzcie świętym zaszczepił w nas Swoją miłość, która powinna przynosić wspaniałe owoce. Mówi o tym Pismo święte i *Katechizm Kościoła Katolickiego*. W życie człowieka wkradł się grzech i jego konsekwencje, przez co miłość została zraniona i zniekształcona. W otaczającym świecie, wśród rodziny, znajomych, w gronie rówieśników dostrzegamy wiele zła, które jest na tyle krzykliwe, że zdaje się być większe od dobra. Przez grzech pewien ład i porządek został zburzony, zastanawiamy się co możemy zrobić, jakie wysiłki podjąć, aby zwyciężyła dojrzała i odpowiedzialna miłość, której źródłem jest sam Bóg. Nasza aktywność wobec ludzi nam bliskich i dalszych powinna ukazywać miłość samego Boga. O tym przypomniała również Matka Boża w czasie objawień w Gietrzwałdzie. W 1877 roku Matka Boża ukazała się w Gietrzwałdzie na Warmii dwóm dziewczynkom i przekazała im orędzie, które jest aktualne do dziś.

- Nauczyciel religii prowadzi z uczniami krótką rozmowę kierowaną. Stawia pytania, np.:

* Kto z Was słyszał o objawieniach w Gietrzwałdzie?
* Kto z Was był w sanktuarium maryjnym w Gietrzwałdzie?
* Co zwróciło Waszą uwagę w sanktuarium maryjnym w Gietrzwałdzie?
* Co słyszeliście lub czytaliście na temat objawień maryjnych w Gietrzwałdzie?

- Nauczyciel religii podsumowuje wypowiedzi uczniów i wprowadza w tematykę opowiadania E. Hanter pt. *Zwycięstwa różańcowe*[[35]](#footnote-35). Prosi uczniów o zapoznanie się z tekstem opowiadania (załącznik 3). Uczniowie samodzielnie czytają tekst opowiadania i starają się znaleźć odpowiedź na pytania zapisane w karcie pracy (załącznik 3). Nauczyciel religii może skrócić tekst opowiadania lub podzielić go na części. Ważne jest, aby na podstawie tego opowiadania – w rozmowie z uczniami – została ukazana miłość Maryi do ludzi.

- Nauczyciel religii omawia treść opowiadania *Zwycięstwa różańcowe*, prowadząc rozmowę kierowaną w oparciu o pytania zapisane w karcie pracy (załącznik 3).

- Podsumowując rozmowę, nauczyciel religii pomaga uczniom w sformułowaniu zastosowania życiowego: Maryja – mama Jezusa nieustannie troszczy się o nas, przychodzi ze swoją miłością, słucha tego, o czym chcemy Jej powiedzieć. Pozwala, by zadawano Jej pytania. Wiele z tych pytań i odpowiedzi jest aktualnych do dziś. Maryja uczy nas właściwej troski o nas samych, o naszych bliskich. Daje nam prostą odpowiedź na trudne pytania i pomoc w rozwiązywaniu problemów życiowych – modlitwę różańcową.

- Nauczyciel religii kontynuując rozmowę kierowaną, stawia kolejne pytania, np.:

* Z jakimi problemami mamy dziś do czynienia?
* Jak powinniśmy – jako chrześcijanie – reagować na trudne sytuacje życiowe?
* Dlaczego dziś potrzebujemy pomocy Matki Bożej w wypełnianiu przykazania miłości?
* Do jakiej modlitwy zaprasza nas Maryja w czasie objawień (także w Gietrzwałdzie)?
* O co możemy prosić w modlitwie różańcowej?

- Nauczyciel religii podsumowuje i uzupełnia wypowiedzi uczniów oraz zachęca ich do odmawiania codziennie dziesiątki różańca.

1. **Zakończenie**

- Nauczyciel religii podsumowuje treści lekcji. Zaprasza uczniów do krótkiej modlitwy za wstawiennictwem Maryi Matki pięknej miłości. Nauczyciel religii inicjuje modlitwę: *Maryjo Matko Pięknej Miłości dziękujemy ci za to, że dostrzegasz nasze problemy i zawsze przychodzisz nam z pomocą Matko Pięknej Miłości módl się za nami*. Uczniowie powtarzają wezwanie *módl się za nami*.

- Nauczyciel religii (opcjonalnie: o ile uczniowie prowadzą zeszyty) prosi uczniów o zapisanie tematu do zeszytu oraz o zaproponowanie krótkiej (2-3 zdania) notatki pod tematem. Zachęca uczniów do wklejenia do zeszytu tekstu z 1 Kor 13 (*Hymn o miłości*) z podkreślonymi cechami miłości. Nauczyciel religii proponuje uczniom zapisanie następującego zdania z orędzia Maryi w czasie objawień w Gietrzwałdzie: „Życzę sobie, abyście codziennie odmawiali różaniec. Nie smućcie się, bo Ja będę zawsze przy was”.

**Załączniki**

**Załącznik 1.**

**Karta pracy**

**Zapoznaj się z treścią *Hymnu o miłości* i podkreśl cechy prawdziwej miłości**

Z Pierwszego Listu św. Pawła do Koryntian (1 Kor 13, 1-13)

*Hymn o miłości*

*Gdybym mówił językami ludzi i aniołów,*
*a miłości bym nie miał,*
*stałbym się jak miedź brzęcząca albo cymbał brzmiący.*
*Gdybym też miał dar prorokowania i znał wszystkie tajemnice, i posiadł wszelką wiedzę, i miał tak wielką wiarę, iżbym góry przenosił, a miłości bym nie miał,*
*byłbym niczym.*
*I gdybym rozdał na jałmużnę całą majętność moją,*
*a ciało wystawił na spalenie, lecz miłości bym nie miał,*
*nic mi nie pomoże.*
*Miłość cierpliwa jest, łaskawa jest. Miłość nie zazdrości, nie szuka poklasku, nie unosi się pychą;*
*nie jest bezwstydna, nie szuka swego, nie unosi się gniewem, nie pamięta złego;*
*nie cieszy się z niesprawiedliwości, lecz współweseli się z prawdą.*
*Wszystko znosi, wszystkiemu wierzy, we wszystkim pokłada nadzieję, wszystko przetrzyma.*
*Miłość nigdy nie ustaje,*
*[nie jest] jak proroctwa,*
*które się skończą, choć zniknie dar języków i choć wiedzy [już] nie stanie.*
*Po części bowiem tylko poznajemy i po części prorokujemy.*
*Gdy zaś przyjdzie to, co jest doskonałe, zniknie to, co jest tylko częściowe.*
*Gdy byłem dzieckiem, mówiłem jak dziecko, czułem jak dziecko, myślałem jak dziecko. Kiedy zaś stałem się mężem, wyzbyłem się tego, co dziecinne.*
*Teraz widzimy jakby w zwierciadle, niejasno; wtedy zaś [ujrzymy] twarzą w twarz.*
*Teraz poznaję po części, wtedy zaś będę poznawał tak, jak sam zostałem poznany.*
*Tak więc trwają wiara, nadzieja, miłość - te trzy: największa z nich [jednak] jest miłość.*

**Załącznik 2.**

**Karta pracy**

**Przeczytaj uważnie tekst i odpowiedź na pytania:**

* Kto jest źródłem miłości w życiu chrześcijanina?
* Czym charakteryzuje się miłość w życiu chrześcijanina?
* Skąd chrześcijanin czerpie pomoc w spełnianiu uczynków miłości?

*Katechizmu Kościoła Katolickiego* (nr 733):

 „<<Bóg jest miłością>> (1 J 4, 8. 16) i miłość jest pierwszym darem, zawierającym wszystkie inne. Ta miłość <<rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który został nam dany>> (Rz 5, 5)”.

**Załącznik 3.**

**Karta pracy**

**Przeczytaj uważnie tekst opowiadania i odpowiedź na następujące pytania**:

z jakimi problemami zmagali się mieszkańcy Warmii?; jakich trudności doświadczali ludzie w tamtych czasach?; jaką prośbę skierowała do dziewczynek Matka Boża?; jaki napis wyryto na kamieniu?; w jaki sposób mieszkańcy Gietrzwałdu spełnili prośbę Maryi?; jakie były skutki modlitwy różańcowej?; jakie wezwania z objawień maryjnych w Gietrzwałdzie są wciąż aktualne?; do czego zaprasza nas Maryja?; jaką rolę odgrywa Maryja w naszym życiu?

CZY DZISIAJ POLSKA JEST „PRZEDMURZEM CHRZEŚCIJAŃSTWA”?[[36]](#footnote-36)

„ (…)Gietrzwałd nazywamy polskim Lourdes (…) dlatego, że podobnie jak w Lourdes Niepokalana ukazywała się tam dwom dziewczynkom. Przez nie wzywała do odmawiania różańca. Był rok 1877. Warmia znajdowała się pod zaborem pruskim. Z dnia na dzień wzmagało się prześladowanie polskości i katolicyzmu, wywołane przez Bismarcka. Większość księży była zamknięta w więzieniach. W prasie wszystko co katolickie ukazywano w fałszywym świetle. Ludzie pozbawieni kapłanów nie mogli przystępować do sakramentów świętych, a dzieci uczyć się religii. Uchwalono ustawy ograniczające nauczanie w języku polskim do minimum. Na pewno słyszeliście o dzieciach z Wrześni, które bito za odmawianie po polsku pacierza. Matka Najświętsza nie zapomniała jednak o narodzie, który ogłosił Ją swoją Królową. Nie pozostawiła swoich dzieci samych w ciężkiej próbie wiary. Ukazywała się około stu sześćdziesięciu razy (podczas gdy w Lourdes tylko dwadzieścia osiem razy). Mówiła po polsku i dała prześladowanym Polakom różaniec- oręż duchowy, przy pomocy którego można pokonać wszelkie potęgi zła. Na wszystkie prośby i pytania, stawiane przez dzieci w imieniu różnych ludzi, Niepokalana odpowiadała:

„ODMAWIAJCIE RÓŻANIEC!”

Czy księża powrócą z więzień?

„Tak, tylko odmawiajcie różaniec!”

Czy wypędzeni zakonnicy powrócą do klasztorów?

„Tak, tylko odmawiajcie różaniec!”

Czy chorzy zostaną uzdrowieni?

„Tak, tylko odmawiajcie różaniec!”

Czy grzesznicy nawrócą się?

„Tak, tylko odmawiajcie różaniec!”

Czy katolicy otrzymają zabrane świątynie?

 „Tak, tylko odmawiajcie różaniec!”

W jaki sposób ludzie mogą być uwolnieni od złego?

„Przez modlitwę różańcową.”

 Może nigdzie Matka Boża nie związała swego żądania odmawiania różańca tak, jak z tym miejscem. Powiedziała: „TUTAJ POWINIEN USTAWICZNIE ROZLEGAĆ SIĘ RÓŻANIEC.”

 Następnego dnia pielgrzymi stanęli u stóp wzgórza, na którym widać było piękną bazylikę. Teren dookoła kościoła otoczony był murem. Weszli po schodach i zaraz po lewej stronie kościoła zobaczyli kapliczkę oraz napis informujący, że w tym właśnie miejscu ukazywała się Niepokalana. Tutaj rósł klon, na którym Justyna Szafrańska i Basia Samulowska widziały Matkę Bożą. Pozostał po nim fragment konaru, który znajduje się za szybą, pod figurą Najświętszej Maryi Panny. Wszyscy uklękli i zatopili się w modlitwie. Jakiś dziwny spokój i podniosła atmosfera panowały tutaj. Dopiero po pewnym czasie ocknęli się, że trzeba iść do kościoła, bo za chwilę zacznie się Msza święta.

 W głównym ołtarzu znajdował się cudowny obraz Matki Bożej z Dzieciątkiem Jezus. Był on czczony na długo przed objawieniami. Najświętsza Maryja Panna patrzyła z niego z niezwykłą słodyczą i dobrocią…

 Po Mszy świętej dzieci obejrzały jeszcze malowidła ścienne, na których przedstawiono historie objawień. Dziadek zaś objaśniał:

- 27 czerwca 1877 Matka Boża ukazała się po raz pierwszy, gdy Justyna wychodziła z kościoła po pierwszej spowiedzi. Nagle, ujrzała nad klonem rosnącym na placu, wielką światłość, a w niej piękną Panią. Gdy odmówiła Zdrowaś Maryjo, z nieba zstąpił anioł i oddał hołd Matce Bożej. Potem Najświętsza Panna wzniosła się do nieba.

 Następnego dnia Justynka przyszła pod klon wraz z kilkoma rówieśniczkami, aby odmawiać różaniec. Tym razem łaski widzenia Niepokalanej dostąpiła także Basia Samulowska. Spójrzcie, malowidło na suficie przedstawia właśnie to objawienie. Na tle klonu, na wspaniałym tronie siedzi Maryja z Dzieciątkiem Jezus w otoczeniu aniołów. Widzenie trwało podczas odmawiania całego różańca. Przy każdej tajemnicy następowały zmiany. Nowi aniołowie zstępowali z nieba. Matka Boża ukazywała się w Gietrzwałdzie często w otoczeniu niebieskich duchów, jakby chciała zwrócić nam uwagę, że oni także mówią z nami pozdrowienie anielskie i przynoszą różne łaski związane z daną tajemnicą różańcową. To jest wskazówka dla nas, że powinniśmy także rozważać udział aniołów w poszczególnych tajemnicach.

 Dziadek wyprowadził dzieci z kościoła bocznym wejściem, aby im pokazać napis na kamieniu w fundamencie. Dzieci przeczytały: „ODMAWIAJCIE RÓŻANIEC” i datę 1882 rok.

- Z powodu prześladowania ze strony władz pruskich- tłumaczył dziadek- nie można było szerzyć orędzia Matki Bożej. Dlatego ksiądz proboszcz kazał wyryć słowa Najświętszej Panny na ścianie kościoła, aby nie były zapomniane.

 Wezwanie Królowej Nieba zostało pojęte. Trzy razy dziennie mieszkańcy Gietrzwałdu zbierali się na miejscu objawień, aby odmówić cały różaniec. Na Warmii przyjął się zwyczaj odmawiania różańca w rodzinach. Skutek był wprost zadziwiający! Pierwszym, nadzwyczajnym owocem był zanik pijaństwa. Szerzyło się ono wówczas niszcząc życie moralne i fizyczne Polaków. Nastąpiło także w szybkim czasie odrodzenie życia religijnego. Liczni grzesznicy nawracali się, protestanci przechodzili na katolicyzm. Wśród młodzieży można było zaobserwować nawrót do czystości życia. Wiele dziewcząt i chłopców wstępowało do zakonów. Często przystępowano do sakramentów świętych. Umocnieni przez Matkę Bożą Polacy zachowali wiarę w czasie prześladowań i doczekali się zapowiedzianej przez Nią wolności.

 Bardzo chciałem, abyście przyjechali do tego świętego miejsca i tutaj dowiedzieli się o innym rodzaju zwycięstwa różańcowego. Zadaniem współczesnych „rycerzy Maryi” jest obrona przed złem moralnym, a nie tak jak w dawnych czasach, walka militarna. Teraz złe wpływy zagrażają na każdym kroku: w książkach, filmach, ilustracjach itp. Jeśli człowiek nie jest czujny i nie odróżnia prawdy od fałszu, dobra od zła, to stopniowo oddala się od Boga. Dlatego od wczesnych lat musimy się tego uczyć. Pomoże nam w tym rozważanie tajemnic różańcowych. Różaniec, to nie tylko słowa, które mają ogromną moc, lecz także szkołą mądrości, w której nauczycielką jest Królowa Nieba-Stolica Mądrości.

 Teraz pójdziemy do cudownego źródła, które pobłogosławiła Niepokalana w czasie jednego z objawień.

- A więc, jest tutaj także cudowna woda, jak w Lourdes - ucieszyła się Iza. -Jak dobrze, że mam butelkę. Zabiorę cudowną wodę dla wszystkich, którzy nie mogli tu przyjechać.

- Może teraz odmówimy różaniec we wszystkich intencjach, z jakimi tu przyjechaliśmy? - zaproponował dziadek.

 Wzdłuż drogi do źródła ustawiono piętnaście kapliczek, w których znajdowały się obrazy przedstawiające tajemnice różańcowe.

 - Jak to ładnie pomyślane. Będzie nam łatwiej rozważać- podziwiały dzieciaki.

 Po modlitwie dzieci spędziły resztę dnia przy źródle. Z wiarą piły cudowną wodę. Słuchały opowiadań pielgrzymów o doznanych łaskach. W Gietrzwałdzie tak jak w Lourdes, było wiele uzdrowień. Dziadek zwrócił uwagę, że cudowne źródło jest obrazem innego źródła – źródła niewyczerpanych łask – RÓŻAŃCA”.

**Ks. A. Bielinowicz**

**Aplikacje internetowe o objawieniach w Gietrzwałdzie**

 Dzisiejsze nauczanie religii rożni się od tego, jakie było jeszcze kilka lat temu. Współcześni katechizowani to pokolenie, które określane jest mianem „cyfrowych tubylców”. Z tego powodu szybciej i sprawniej uczą się korzystając z komputera, tabletu i telefonu komórkowego. W Internecie istnieje wiele treści edukacyjnych, które mogą wykorzystać uczniowie do wspomagania procesu uczenia się lub nauczyciele w celu efektywniejszego nauczania. Problem w tym, że nie zawsze znalezione treści są wartościowe i pomocne w konkretnym temacie zajęć, dlatego podczas trwania Nowenny (do 2027 roku) na stronie www.katecheza.olsztyn.pl systematycznie zamieszczane będą sprawdzone i przetestowane aplikacje, tematycznie nawiązujące do wydarzeń gietrzwałdzkich.

**CZĘŚĆ LITURGICZNA**

*Nabożeństwo to należy odprawić we wspólnocie parafialnej w każdy 27 dzień miesiąca. Można przyjąć wersję dłuższą bądź krótsza w zależności od potrzeb duchowych wiernych.*

*Wprowadzenie:*

Najgłębszym pragnieniem każdego człowieka jest miłość. W niej człowiek znajduje nie tylko swoje spełnienie, ale przede wszystkim swoje dopełnienie. Pierwszym, który nas umiłował jest sam Bóg. Wiara w tę miłość *obejmuje wezwanie i zobowiązanie do odpowiedzi szczerą miłością na miłość Bożą (KKK 2903)*.

Trzeci rok nowenny przygotowującej nas do Jubileuszu 150 rocznicy objawień Matki Bożej w Gietrzwałdzie jest dla nas zaproszeniem, by uczyć się od Maryi miłości Boga i drugiego człowieka. Patrząc na Nią pragniemy błagać dziś Boga aby otwierał nasze ludzkie serca na nieprzemijającą miłość Boga.

Śpiew: Magnificat

**Z Listu św. Pawła Apostoła do Galatów.**

Jak długo dziedzic jest nieletni, niczym się nie różni od niewolnika, chociaż jest właścicielem wszystkiego. Aż do czasu określonego przez ojca podlega on opiekunom i rządcom. My również, jak długo byliśmy nieletni, pozostawaliśmy w niewoli "żywiołów tego świata". Gdy jednak nadeszła pełnia czasu, zesłał Bóg Syna swego, zrodzonego z niewiasty, zrodzonego pod Prawem,aby wykupił tych, którzy podlegali Prawu, abyśmy mogli otrzymać przybrane synostwo. Na dowód tego, że jesteście synami, Bóg wysłał do serc naszych DuchaSyna swego, który woła: Abba, Ojcze!A zatem nie jesteś już niewolnikiem, lecz synem. Jeżeli zaś synem, to i dziedzicem z woli Bożej.

*Chwila ciszy a po niej refleksja tymi bądź podobnymi słowami*

Miłość czyni człowieka wolnym. W niej odkrywamy nie tyko wartość życia, ale wartość jaką Bóg złożył w naszych sercach. Wybór Maryi na matkę Boga nie był przypadkowy. Bóg od samego początku wybrał Ją i przygotował jej serce na przyjęcie tak wielkiego daru i zobowiązania. Ten dar to dar miłości a owo zobowiązanie to zobowiązanie do bycia na wieki znakiem miłości Boga do człowieka.

Życie Maryi uczy nas przepięknej drogi miłości. Wyrazem tej miłości jest usynowienie. Matka Boga jest także naszą matką. W ten oto sposób stajemy się dziećmi samego Boga. Nikt z nas nie jest niewolnikiem, ale człowiekiem wolnym, który Boga może nazywać Ojcem.

Objawienia w Gietrzwałdzie są znakiem owej miłości Matki. Dnia 19 sierpnia 1987 roku to właśnie tu Maryja wołała o serca przepełnione miłością wskazując jednocześnie, że każdy grzech przeciwko tej miłości, każda nieczystość serca będzie ukarana.

Śpiew: Anioł Pański

*Z nauczania Kościoła*

Wsłuchajmy się w słowa papieża Benedykta XVI z Encykliki *Deus Caritas Est*:

*W życiu świętych nie należy brać pod uwagę jedynie ich ziemskiej biografii, ale także ich życie i dzieło w Bogu, po śmierci. Jeśli chodzi o świętych jest jasne: kto zmierza ku Bogu, nie oddala się od ludzi, ale staje się im prawdziwie bliski. W nikim innym, jak w Maryi, nie możemy tego dostrzec wyraźniej. Zdanie wypowiedziane przez Ukrzyżowanego do ucznia — do Jana, a przez niego do wszystkich uczniów Jezusa: « Oto Matka twoja » (J 19, 27) — w każdym kolejnym pokoleniu staje się wciąż na nowo prawdziwe. Maryja faktycznie stała się Matką wszystkich wierzących. Do Jej matczynej dobroci, do Jej czystości i dziewiczego piękna odwołują się ludzie wszystkich czasów i ze wszystkich stron świata ze swymi potrzebami i nadziejami, ze swymi radościami i cierpieniami, w ich samotności, jak również w doświadczeniach życia wspólnotowego. Zawsze doświadczają Jej dobroci, Jej niewyczerpanej miłości, która wypływa z głębi Jej Serca. Świadectwa wdzięczności płynące ze wszystkich kontynentów i ze strony wszelkich kultur są uznaniem dla tej czystej miłości, która nie szuka siebie samej, ale po prostu chce dobra. Równocześnie cześć ze strony wiernych jest wyrazem nieomylnej intuicji, w jaki sposób taka miłość jest możliwa: rodzi się dzięki najbardziej intymnej jedności z Bogiem, przez którą stajemy się Nim przeniknięci — to warunek, który pozwala tym, co zaczerpnęli ze źródła miłości Bożej, by oni sami stali się « źródłami wody żywej » (por. J 7, 38). Maryja, Dziewica, Matka, ukazuje nam, czym jest miłość i skąd pochodzi, skąd czerpie swoją odnawianą wciąż na nowo siłę.*

Przeżywając tę nowennę wznieśmy nasze serca ku niebu i przez wstawiennictwo najlepszej z Matek błagajmy Boga wszechmogącego:

Będziemy powtarzać:

Śpiew: Gietrzwałdzka Pani do syna prowadź nas…

Oblubienico Kościoła Tobie zawierzamy losy całej naszej wspólnoty: papieża, biskupów, prezbiterów, diakonów i wiernych świeckich. Rozpal ich serca żarliwością i wzajemną miłością

Śpiew: Gietrzwałdzka Pani do syna prowadź nas…

Matko pięknej miłości Tobie polecamy wszystkie osoby życia konsekrowanego. Spraw aby w świecie były znakiem nieprzemijającej miłości Boga do człowieka.

Śpiew: Gietrzwałdzka Pani do syna prowadź nas…

Królowo dziewic Tobie oddajemy wszystkich ludzi młodych. Niech ich serca zostaną zachowane w czystości i niewinności.

Śpiew: Gietrzwałdzka Pani do syna prowadź nas…

Wychowawczyni powołań kapłańskich tobie oddajemy sprawę powołań. Wyproś łaskę licznych i świętych kapłanów.

Śpiew: Gietrzwałdzka Pani do syna prowadź nas…

Królowo rodzin powierzamy Ci wszystkie małżeństw i rodziny. Niech nigdy nie brakuje w nich Boga i Jego miłości.

Śpiew: Gietrzwałdzka Pani do syna prowadź nas…

*Albo:*

Królowo Niebios i Pani Aniołów prowadź Ojca Świętego, biskupów i całe duchowieństwo do pełniejszego odkrywania Bożych dróg zbawienia.

Śpiew: Gietrzwałdzka Pani do syna prowadź nas…

Królowo Niebios i Pani Aniołów oddajemy Twej opiece wszystkie rodziny naszej parafii. Niech panuje w nich miłość, wzajemny szacunek i duch rodziny nazaretańskiej.

Śpiew: Gietrzwałdzka Pani do syna prowadź nas…

Królowo Niebios i Pani Aniołów powierzamy Ci wszystkich uzależnionych. Niech doświadczenie Bożej miłości prowadzi ich ku wolności.

Śpiew: Gietrzwałdzka Pani do syna prowadź nas…

Królowo Niebios i Pani Aniołów oddajemy ci w opiekę wszystkich, którzy odeszli od Chrystusa i Kościoła. Niech odnajdą drogę wiary i doświadczą jak wielka jest Boże miłość.

Śpiew: Gietrzwałdzka Pani do syna prowadź nas…

Królowo Niebios i Pani Aniołów roztocz swą opiekę nad wszystkimi wspólnotami z naszej parafii. Niech staną się narzędziem ewangelizacji i pokoju, a świadectwo ich wiary niech pociąga wielu na drogę wiodącą ku zbawieniu.

Śpiew: Gietrzwałdzka Pani do syna prowadź nas…

Królowo Niebios i Pani Aniołów powierzamy Ci wszystkie intencje naszych serc. Niech wiara i miłość do Boga rozpala w nas ewangeliczny entuzjazm.

Śpiew: Gietrzwałdzka Pani do syna prowadź nas…

*Modlitwa:*

**Modlitwa Benedykta XVI**

Święta Maryjo, Matko Boża,
Ty wydałaś na świat prawdziwe światło,
Jezusa, Twojego Syna – Bożego Syna.
Na wezwanie Boga oddałaś się cała
i tak stałaś się źródłem dobroci,
które z Niego wytryska.
Pokaż nam Jezusa. Prowadź nas ku Niemu.
Naucz nas, jak Go poznawać i kochać,
abyśmy my również mogli stać się
zdolni do prawdziwej miłości
i być źródłami wody żywej
w spragnionym świecie.

Spraw, abyśmy za Nim szli i kochali Go!

On jest nadzieją Kościoła, Europy i ludzkości.

On żyje z nami, pośród nas, w swoim Kościele!

Z Tobą mówimy:

„Przyjdź, Panie Jezu!” (Ap 22, 20).

Niech nadzieja chwały wlana przez Niego w nasze serca

przynosi owoce sprawiedliwości i pokoju!

**Modlitwa**

**Nowenny Gietrzwałdzkiej *Prowadzeni orędziem Maryi***

Matko Niepokalana, Pani Gietrzwałdzka!

Królowo Niebios i Pani Aniołów!

Ty ukazałaś się na warmińskiej ziemi,

aby wzywać do nawrócenia, pokuty, żarliwej modlitwy różańcowej i trzeźwości.

Prowadzeni Twym orędziem, oddajemy się pod Twoją macierzyńską opiekę,

aby z radością przyjmować Ewangelię Twojego Syna.

Ty, która w Gietrzwałdzie obiecałaś, że zawsze będziesz przy nas,

wstawiaj się za nami,

Aby nasza wiara wyznawana, celebrowana i praktykowana na co dzień,

pogłębiała się i owocowała czynnym udziałem w życiu Kościoła

oraz podejmowaniem dzieł apostolskich.

Matko Niepokalanie Poczęta!

Ucz nas wiary, nadziei i miłości.

Królowo Różańca Świętego!

Przypominaj nam, że zbawienie dokonane przez Twojego Syna

uobecnia się w życiu sakramentalnym Kościoła.

Uczennico Pańska i Matko Kościoła!

Pomagaj nam w rozeznawaniu powołania chrześcijańskiego,

abyśmy prowadzeni przez Ducha Świętego,

dostrzegali znaki Bożej obecności w świecie

i byli posłuszni Jego natchnieniom.

Amen.

*Wystawienie Najświętszego Sakramentu (Fakultatywne)*

*W zależności od dnia tygodnia wybieramy jedną cześć różańca. Każde nabożeństwo musi się kończyć litanią do Matki Bożej Gietrzwałdzkiej*

**Część radosna**

**Tajemnica I**

**Zwiastowanie**

W tej jednej chwili, w kilku słowach zawiera się to co jest najważniejsze w dziejach świata. Bóg wypełnia swą obietnicę złożoną na samym początku dziejów. Ta obietnica streszcza się w słowie – miłość. Bóg kocha niezmiennie i bez wyjątku.

Pani Gietrzwałdzka, w tajemnicy wcielenia ucz nas prawdziwej i czystej miłości.

**Tajemnica II**

**Nawiedzenie**

Odpowiedzią na miłość musi być miłość. Maryja nie pozostaje na tym co teoretyczne, nie skupia się na sobie, ale ofiarowuje swój czas i swoje siły, by miłość doświadczona została objawiona w czynach.

Maryjo, Pani Gietrzwałdzka, daj nam siłę byśmy dla innych byli znakiem niegasnącej miłości.

**Tajemnica III**

**Narodzenie**

Prosta stajnia i żłób stały się na zawsze znakiem miłości Boga do człowieka. Wpatrując się w te znaki możemy dostrzec piękno czystej i ofiarnej miłości w której nie ma cienia egoizmu i pychy.

Maryjo, Pani Gietrzwałdzka, daj nam łaskę przyjęcia blasku tej miłości, która płynie z betlejemskiej groty.

**Tajemnica IV**

**Ofiarowanie w świątyni**

Nie ma prawdziwej miłości bez oddania siebie drugiemu. Ofiarowanie w świątyni to znak oddania najcenniejszego daru po to, by jeszcze piękniej i pełniej kochać.

Maryjo, Pani Gietrzwałdzka, ucz nas miłości ofiarnej.

**Tajemnica V**

**Znalezienie w świątyni**

Maryja z Józefem szukają Jezusa. Niepokój ich serca wypływa z miłości i troski o dar Boży. I choć trudno im zrozumieć tajemnice Boga to nigdy nie przestają prawdziwie kochać.

Maryjo, Pani Gietrzwałdzka, ucz nas drogi do Jezusa, by nasze serca nieustannie pałały z miłości do Niego.

**Część światła**

**Tajemnica I**

**Chrzest Pana Jezusa**

Jezus w tajemnicy chrztu w Jordanie zostaje nam ukazany jako umiłowany! Ta tajemnica to klucz do ludzkiego serca. Zrozumienie, że jestem umiłowanym dzieckiem Boga otwiera nasze serca na prawdziwe Boże dary.

Maryjo, Pani Gietrzwałdzka, daj nam silną wiarę, że jesteśmy umiłowanymi dziećmi Boga.

**Tajemnica II**

**Wesele w Kanie Galilejskiej**

Uczta miłości w Kanie Galilejskiej mogła przerodzić się w wielkie rozczarowanie. Troska Maryi i Jej miłość chronią to co po ludzku wydaje się być małe. Drobne gesty budują wielkie sprawy.

Maryjo, Pani Gietrzwałdzka, ucz nas szukania Boga pośród codzienności naszego życia.

**Tajemnica III**

**Głoszenie królestwa Bożego i wzywanie do nawrócenia**

Nauczanie Jezusa to nowina pełna miłości. Uzdrowienia, wskrzeszenia a wreszcie odpuszczanie grzechów jest objawianiem się miłości Boga.

Maryjo, Pani Gietrzwałdzka, wypraszaj nam łaskę gorliwego wsłuchiwania się w głos miłości Boga.

**Tajemnica IV**

**Przemienienie na Górze Tabor**

W tajemnicy przemienienia po raz kolejny jesteśmy świadkami odnowienia przymierza Boga z ludźmi. To jest mój Syn umiłowany, Jego słuchajcie. Z zasłuchania rodzi się wiara a ona konsekwentnie każe nam iść drogą miłości.

Maryjo, Pani Gietrzwałdzka, wyproś nam łaskę wiernego trwania przy Chrystusie nawet wtedy gdy nie rozumiemy historii naszego życia.

**Tajemnica V**

**Ustanowienie Eucharystii**

Eucharystia – sakrament miłości. Ilekroć pojawia się w nas zwątpienie musimy wraz z Jezusem wejść do Wieczernika i poczuć się jak Piotr, Jan i pozostali Apostołowie. Pomimo ich słabości i grzechu Jezus zasiada z nimi do stołu, by objawić im kolejny raz siłę miłości i przebaczenia.

Maryjo, Pani Gietrzwałdzka, wypraszaj nam łaskę pełnego zjednoczenia się z Bogiem i ucz nas czci i szacunku dla Eucharystii.

**Część bolesna**

**Tajemnica I**

**Modlitwa w Ogrójcu**

Walka dokonująca się w Ogrodzie Oliwnym jest walką miłości ze zwątpieniem. To tu w tej przestrzeni zapada najważniejsza dla świata decyzja. Miłość poddana próbie osiąga swą pełnie w cierpieniu.

Maryjo, Pani Gietrzwałdzka, wyproś mi łaskę cierpliwego znoszenia trudności, by miłość w nas zwyciężała.

**Tajemnica II**

**Biczowanie**

Biczowanie to nie tylko ból fizyczny, ale to przede wszystkim ból miłości. Pozostaje tylko nadzieja, że to wszystko prowadzi do zbawienia.

Maryjo, Pani Gietrzwałdzka, ucz nas wdzięczności za tak wielki dar miłości Boga.

**Tajemnica III**

**Cierniem ukoronowanie**

Królestwo Chrystusa to królestwo spełnionej nadziei. Jezus w koronie to król, który pokazuje mi drogę miłości ofiarnej i oddanej do samego końca.

Maryjo, Pani Gietrzwałdzka, wyproś nam łaskę miłości do końca, ponad wszystko i pomimo wszystko.

**Tajemnica IV**

**Droga krzyżowa**

Droga krzyżowa, wśród zgiełku codziennego życia to najlepsza droga ku zbawieniu. W niej spełnia się to tajemnica miłości miłosiernej, której każdy z nas pragnie doświadczyć.

Maryjo, Pani Gietrzwałdzka, wyproś nam łaskę mężnego kroczenia ku prawdziwej wolności ducha.

**Tajemnica V**

**Ukrzyżowanie**

W domach, w miejscach pracy, w przestrzeni naszego życia wieszamy krzyż, który dla nas nie jest znakiem pustym, ale jest wielką tajemnicą spełniającej się miłości Boga do człowieka.

Maryjo, Pani Gietrzwałdzka, ucz nas odważnego trwania przy krzyżu pośród trudności naszego życia.

**Część Chwalebna**

**Tajemnica I**

**Zmartwychwstanie**

Radosne Alleluja śpiewane w poranek wielkanocny jest radością miłości. Miłość jest potężniejsza niż śmierć. Jej mocą możemy przejść ze śmierci do życia.

Maryjo, Pani Gietrzwałdzka, wyproś nam radość płynącą z życia, którego źródłem jest Bóg.

**Tajemnica II**

**Wniebowstąpienie**

Tajemnica wniebowstąpienia to tajemnica wypełnionej miłości. Droga do nieba to droga naznaczona miłością Boga. Konsekwencją bożego życia jest niebo wypełnione miłosną obecnością Boga.

Maryjo, Pani Gietrzwałdzka, wypraszaj nam łaskę nieustannego podążania za Jezusem drogą miłości.

**Tajemnica III**

**Zesłanie Ducha Świętego**

Znakiem miłości Boga jest dar Ducha Świętego. Maryja – niosąca Ducha Świętego jest znakiem tej prawdy. On Ją napełnił w dniu Zwiastowania, Ona go przynosi swoim synom. Prośmy Maryję aby nieustannie wspierała w Nas Jego obecność uświęcającą.

Pani Gietrzwałdzka wypraszaj nam umacniającą miłość Ducha Świętego.

**Tajemnica IV**

**Wniebowzięcie**

Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny jest potwierdzeniem, że miłość Boga jest konsekwentna i swoje spełnienie znajduje w ramionach Ojca. Życie Maryi było przepełnione wiernością tej prawdzie.

Pani Gietrzwałdzka prowadź nas ku niebu drogą miłości.

**Tajemnica V**

**Maryja Królową Nieba i Ziemi**

Królowanie Boga, to królowanie miłości, królowanie Maryi to konsekwencja owej drogi miłości. Ona przez swoje oddanie, przez swoje ciche i pokorne przyjmowanie woli Boga staje się dla nas wszystkich orędowniczką bliską ludzkich spraw.

*Na zakończenie wszyscy odmawiają Litanię do Matki Bożej Gietrzwałdzkiej.*

1. Formularze zostały zaczerpnięte ze Zbioru Mszy o Najświętszej Maryi Pannie. [↑](#footnote-ref-1)
2. H. Langkammer, *Maryja w Nowym Testamencie*, Gorzów Wielkopolski 1991, s. 19-20. [↑](#footnote-ref-2)
3. E. Tamez, *List do Galatów*, w: *Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego*, Warszawa 2001, s. 1517. [↑](#footnote-ref-3)
4. Benedykt XVI, *Encyklika „Deus Caritas est”*, n. 1. [↑](#footnote-ref-4)
5. *Materiały zostały opracowane na podstawie bibliografii, którą zamieszczono w przypisach i na końcu tekstu.* [↑](#footnote-ref-5)
6. *P. Romański*, Biskup warmiński Józef Abroży Geritz (1783 – 1867), *Olsztyn 2015, s. 36, 112.* [↑](#footnote-ref-6)
7. *Kuratusami byli przeważnie młodsi księża. Po pięciu latach pracy w placówce duszpasterskiej awansowali na parafie cieszące się pełnymi prawami. Mieli obowiązek odprawiania Mszy św. za parafian. - A. Kopiczko*, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1821–1945. Studium prozopograficzne*, *Olsztyn 2004, s. 80*. [↑](#footnote-ref-7)
8. *Ibidem, s. 17 – 19.* [↑](#footnote-ref-8)
9. *Powstały w średniowieczu pogląd wyższości władzy papieża nad władzą świecką.* [↑](#footnote-ref-9)
10. *J. Krasuski,* Kulturkampf. Katolicyzm i liberalizm w Niemczech w XIX wieku*, Wrocław 2009, s. 63.* [↑](#footnote-ref-10)
11. Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, Warszawa 1881, t. 2, s. 566 n; H. Orłowski,* Rzecz o dobrach symbolicznych. Gietrzwałd 1877*, Olsztyn 2005, s. 19-21.* [↑](#footnote-ref-11)
12. *K. Brzozowski, S. Budzyński, J. Korcz,* Sanktuarium Maryjne w Gietrzwałdzie. 125 rocznica objawień Najświętszej Maryi Panny*, Warszawa 2002, s. 14.* [↑](#footnote-ref-12)
13. *G. Kucharczyk, Kulturkampf,* Walka Berlina z katolicyzmem (1846 – 1918), Warszawa 2009, s. 103 – 104; *J. Obłąk*, Objawienia Matki Boskiej w Gietrzwałdzie. Ich treść i autentyczność w opinii współczesnych (W stulecie objawień), Studia Warmińskie 1977 , t. 14, s. 25; *K. Brzozowski, S. Budzyński, J. Korcz*, Sanktuarium Maryjne w Gietrzwałdzie. 125 rocznica objawień Najświętszej Maryi Panny, Warszawa 2002, s. 16. [↑](#footnote-ref-13)
14. *G. Kucharczyk,* Kulturkampf. Walka Berlina z katolicyzmem (1846 – 1918), *Warszawa 2009, s. 103 – 104; J. Obłąk,* Objawienia Matki Boskiej w Gietrzwałdzie. Ich treść i autentyczność w opinii współczesnych (W stulecie objawień*), „Studia Warmińskie” 14 (1977), s. 25; K. Brzozowski, S. Budzyński, J. Korcz,* Sanktuarium Maryjne w Gietrzwałdzie. 125 rocznica objawień Najświętszej Maryi Panny*, s. 16.* [↑](#footnote-ref-14)
15. *K. Wojtyła,* Ja zawsze będę przy was*, w:* *K. Brzozowski, S. Budzyński, J. Korcz (red.),* Sanktuarium Maryjne wGietrzwałdzie. 125 rocznica objawień Najświętszej Maryi Panny*, s. 59-60.*  [↑](#footnote-ref-15)
16. *Jan Paweł II,* Słowo przed końcowym błogosławieństwem w czasie Mszy św. w Olsztynie, 6 czerwca 1991 roku*, [online], [dostęp: 27.07.2019], <*[*https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan\_pawel\_ii/homilie/25olsztyn\_06061991.html*](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/homilie/25olsztyn_06061991.html)*>.* [↑](#footnote-ref-16)
17. Konferencja Episkopatu Polski, *Podstawa programowa katechezy Kościoła katolickiego w Polsce*, Częstochowa 2018, s. 33, 40. [↑](#footnote-ref-17)
18. K. Bielawny, *Orędzie gietrzwałdzkie*, Olsztyn 2017. [↑](#footnote-ref-18)
19. Konferencja Episkopatu Polski, *Podstawa programowa katechezy Kościoła katolickiego w Polsce*, Częstochowa 2018, s. 33, 40, 74. [↑](#footnote-ref-19)
20. W przygotowaniu puzzli pomocna może okazać się propozycja zamieszczona na stronie Wydziału Nauki Katolickiej. Zob. <https://www.jigsawplanet.com/?rc=play&pid=1f3c84d2d1ea> (dostęp: 27.07.2019). Inna propozycja przygotowania puzzli to, np. wycięcie puzzli z kolorowanki autorstwa S.M. K. Gawryś, pt. *Gietrzwałd. Jak Matka Boża dzieciom się objawiła (Kolorowanka dla dzieci),* Olsztyn 2017, s. 14. [↑](#footnote-ref-20)
21. K. Bielawny, *Orędzie gietrzwałdzkie*, Olsztyn 2017, s. 47. [↑](#footnote-ref-21)
22. *Modlitwa jubileuszowa na 140 lecie objawień NMP w Gietrzwałdzie. 50 – lecie koronacji obrazu Matki Bożej Gietrzwałdzkiej* [online], [dostęp: 24.07.2018], https://parafia.wigry.pro/o-niepokalanej/27-modlitewnik/136-modlitwa-jubileuszowa-z-okazji-jubileuszu-140-lecia-objawien-najswietszej-maryi-panny-i-50-lecia-koronacji-obrazu-matki-bozej-w-gietrzwaldzie.html. [↑](#footnote-ref-22)
23. K. Bielawny, *Orędzie gietrzwałdzkie*, Olsztyn 2017, s. 49-50. [↑](#footnote-ref-23)
24. K. Bielawny, *Orędzie gietrzwałdzkie*, Olsztyn 2017, s. 63-64. [↑](#footnote-ref-24)
25. K. Bielawny, *Orędzie gietrzwałdzkie*, Olsztyn 2017, s. 55-56. [↑](#footnote-ref-25)
26. K. Bielawny, *Orędzie gietrzwałdzkie*, Olsztyn 2017, s. 61. [↑](#footnote-ref-26)
27. K. Bielawny, *Orędzie gietrzwałdzkie*, Olsztyn 2017, s. 59-60. [↑](#footnote-ref-27)
28. Konferencja Episkopatu Polski, *Podstawa programowa katechezy Kościoła katolickiego w Polsce*, Częstochowa 2018, s. 59, 74. [↑](#footnote-ref-28)
29. K. Bielawny. *Gietrzwałd 1877,* w: *Orędzie Gietrzwałdzkie wczoraj i dziś*, red. K. Parzych, Olsztyn 2005. s. 26-28. [↑](#footnote-ref-29)
30. J. Jezierski, *Znaczenie objawień Gietrzwałdzkich,* w**:  J. Jezierski, K. Brzozowski, T. Siudy** (red.), *Maryjne orędzie z Gietrzwałdu*, Częstochowa – Gietrzwałd 2003, s. 156. [↑](#footnote-ref-30)
31. Tamże, s. 157. [↑](#footnote-ref-31)
32. P. Rabczyński, *Kwestie teologiczne i duszpasterskie związane z „wydarzeniami gietrzwałdzkimi,* w: K. Parzych (red.), *Orędzie Gietrzwałdzkie wczoraj i dziś*, Olsztyn 2005, s. 68. [↑](#footnote-ref-32)
33. Konferencja Episkopatu Polski, *Podstawa programowa katechezy Kościoła katolickiego w Polsce*, Częstochowa 2018, s. 103, 40, 74. [↑](#footnote-ref-33)
34. K. Wójtowicz, *Okruchy*, Wrocław 1992, s. 53. [↑](#footnote-ref-34)
35. E. Hanter, *Zwycięstwa różańcowe*, Warszawa 1995, s. 29-33. [↑](#footnote-ref-35)
36. E. Hanter, *Zwycięstwa różańcowe*, Warszawa 1995, s. 29-33. [↑](#footnote-ref-36)